wronieckie sprawy

DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 24(107) 24.12.98 r. - 14.01.99 r. Cena: 1,70 zł

Wszystkim wiernym Czytelnikom *Wronieckich Spraw* serdeczne życzenia pogodnego spędzenia Świąt Bożego Narodzenia bez codziennych trosk, zmartwień i kłopotów, za to w atmosferze wzajemnej życzliwości, przesyła Redakcja. Niech Nowy Rok sprzyja realizacji Waszych zacnych zamierzeń i przyniesie Wam wiele sukcesów.

A sobie – życzymy samych dobrych wiadomości.

Żłóbek w kościele klasztoru oo. Franciszkanów we Wronkach

E.J. s.c.

Właściciele sklepu
branży malarskiej
Elżbieta i Jerzy Bajonowie

życzą swoim Klientom zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 1999

Zapraszamy
Wronki, ul. Dworcowa 2
Tel.: 254 94 76

P.U-H.

„BAKAR"

Wronki
ul. Dra I. Zimniaka 8
tel./fax 254-03-65
czynny: 8.30 – 19.00

SKLEP ELEKTRYCZNY * Barbara Śniegowska

Poleca:
- ✓ żarówki i świetlówki (promocyjna sprzedaż energooszczędnych żarówek Philipsa),
- ✓ oświetlenie energooszczędne i halogenowe,
- ✓ osprzęt elektroinstalacyjny – gniazdka i wyłączniki najlepszych polskich firm
- ✓ oprawy, lampy, kinkiety, plafony,
- ✓ baterie, latarki,
- ✓ kable, przewody, sznury

OFERTA ŚWIĄTECZNA!!!
· zestawy choinkowe

Pomet
ISO 9001

Najlepsze życzenia
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku
Pracownikom i ich Rodzinom
oraz obecnym i przyszłym Klientom
życzy
Dyrekcja PPM „Pomet"

Producent osprzętu do spawania gazowego i elektrycznego oraz sprzętu ochrony osobistej spawacza.

Zakład Handlowo-Usługowy
Wronki, ul. Świerkowa 10

— SANUS —

Paweł Kmieciak

- ✓ wywóz nieczystości stałych
- ✓ sprzedaż pojemników na śmieci o pojemności:
  110 -120 - 240
  1100 - litrowych

Zadzwoń!
254-06-69

Zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz sukcesów w Nowym Roku

---

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego 1999 Roku Wszystkim wszelkiej pomyślności

TeleSoft
computer systems

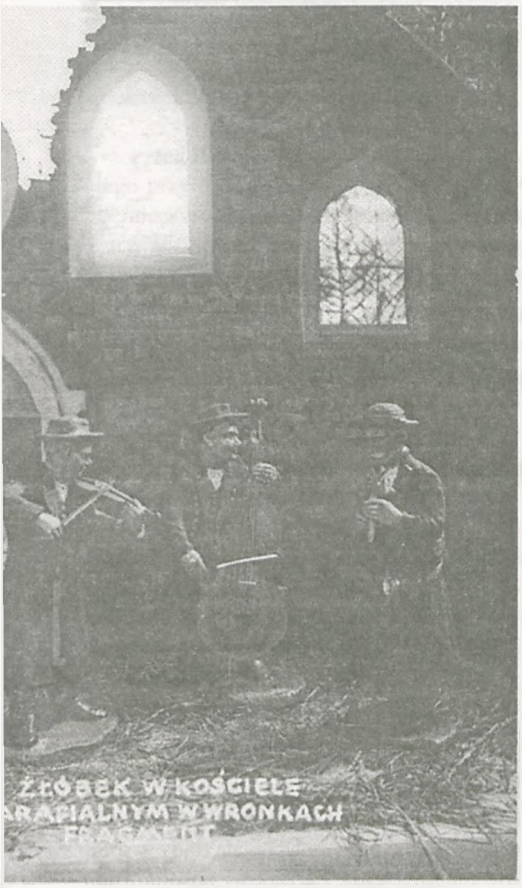

Był taki żłóbek...

w 50. latach we wronieckiej farze, wykonany przez wronieckiego artystę Witolda Siwińskiego.

Amica wdraża TQM

Amica Wronki SA jest przedsiębiorstwem, które w swej strategii rozwoju ma zapisane dążenie do wdrożenia systemu zarządzania przez jakość. **Total Quality Management** (TQM), wykorzystując wewnętrzny potencjał przedsiębiorstwa, ma zaspokajać potrzeby i pragnienia klientów, a jednocześnie prowadzić do jak najlepszego efektu ekonomicznego. Do czynników akcentowanych przez TQM można zaliczyć m. in.: dążenie do satysfakcji klientów i ciągłej obniżki kosztów jakości, traktowanie systemów zapewnienia jakości jako rzeczy oczywistej.

Amica stara się wdrożyć system TQM, gdyż umożliwi on poprawę efektywności, elastyczności i jakości działania. Wszystko zależy jednakże w znacznej mierze od ludzi pracujących w firmie. Tylko przy ich właściwym i kontrolowanym zaangażowaniu system ten jest w stanie przetrwać.

Program wdrażania TQM obejmuje cztery etapy:

- warsztaty podstawowe z zakresu TQM,
- projektowanie i budowa planu wdrożeniowego TQM,
- wdrożenie TQM i „Standardów obsługi klienta",
- stałe doskonalenie organizacji poprzez proces ciągłego podnoszenia kwalifikacji i umiejętności pracowników w zależności od bieżących potrzeb.

Proces wdrażania systemu TQM realizowany jest w długim okresie czasu, a rozpoczął się już w 1995 roku. Wtedy to *Amica* zgłosiła się do pierwszej edycji konkursu o Polską Nagrodę Jakości i otrzymała wyróżnienie. W zgłoszeniu do konkursu przedstawiono samoocenę przedsiębiorstwa w oparciu o kryteria TQM. *Amica* przeprowadziła warsztaty podstawowe i realizuje etap drugi. Pomimo, iż system TQM jest dla Spółki bardzo korzystny, to minie z pewnością jeszcze trochę czasu zanim będzie on w pełni funkcjonować.

/Red./

Odchudzanie księgowości

Jak nas poinformował dyrektor Biura Poselskiego UW Adama Szejnfelda, Mirosław Grott, *do Laski Marszałkowskiej* w dniu 25 listopada br. wpłynął projekt nowelizacji *Ustawy o rachunkowości* w sprawie podwyższenia limitu przychodów, zobowiązujących firmy do prowadzenia ksiąg rachunkowych. Przygotowany przez pilskiego posła Adama Szejnfelda projekt został uprzednio przyjęty przez Sejmową Komisję Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

W myśl zaproponowanej nowelizacji, limit przychodów w roku bieżącym dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą oraz spółek wynosić miałby do **800 tys. ecu** (ok. 3.292.640 zł), a nie, jak dotychczas, 400 tys. ecu. Nowelizacja pozwoli wielu firmom o niewielkich dochodach na uniknięcie konieczności wprowadzania pełnej księgowości związanej z bardzo dużym kosztem finansowym i organizacyjnym.

Z życia wronieckich pszczelarzy

Koło pszczelarzy we Wronkach liczy 36 członków, którzy razem posiadają 602 rodziny pszczele. Jest przodującym kołem pszczelarzy w województwie pilskim pod względem organizacyjnym i szkoleniowym.

Nasze pszczoły były w tym roku wywożone do zapylania sadów w Starym Mieście, Izdebnie i Tucholi. Sadownicy wiedzą, że kwiaty odwiedzane przez pszczoły dają więcej owoców pierwszego gatunku i zwiększają wydajność sadu. Uprawy rzepaku były zapylane w całej gminie. Jest to bardzo korzystne dla plantatorów, bo plantacja oblatywana przez pszczoły (3 rodziny na 1 ha) zwiększa wydajność o 4-6 kwintali z hektara. W dobrej sytuacji są właściciele ogródków działkowych koło stacji kolejowej, gdyż stoją tam dwie pasieki pszczele już od wielu lat.

Na ogródkach działkowych przy ul. Nowej zostały częściowo wytrute pszczoły w sąsiedniej pasiece w czasie pojawienia się spadzi na drzewach owocowych. Działkowcy niszczyli mszyce robiąc opryski w czasie oblatywania drzew przez pszczoły i nieświadomie je potruli. Nie wiedzieli, iż opryski trzeba robić wieczorem, po zakończeniu lotu pszczół. Z pracy wykonywanej przez pszczoły w czasie oblatywania kwiatów 80% korzyści mają działkowcy oraz sadownicy i plantatorzy upraw, tylko 20% pszczelarze za uzyskany miód. Zatem więcej korzystają ci, którym pszczoły oblatują kwiaty na ich działkach i polach, niż pszczelarz.

Zarząd Koła prowadzi systematycznie szkolenia pszczelarzy na tematy: gospodarka pasieczna, ekonomika w pasiece, higiena w pasiece, pozyskiwanie zdrowych produktów (miody odmianowe, pyłek, propolis), które odbywają się podczas zebrań w świetlicy OSP we Wronkach.

W bieżącym roku przeprowadzona lustracja pasiek w mieście i gminie Wronki – pod przewodnictwem rzeczoznawcy chorób pszczelich, pana Ryszarda Grenzowskiego – nie ujawniła chorób pszczelich w sprawdzanych pasiekach. Sprawdzono wszystkie pasieki pszczelarzy należących do koła i nie zrzeszonych.

Zarząd kładzie duży nacisk na selekcję pszczół. Sprowadzamy matki zdrowe pszczół łagodnych, z nich pan Ryszard Augustyniak hoduje matki pszczele na potrzeby koła. Są one łagodne i nie uciążliwe dla otoczenia (nie żądlą).

Pszczelarze z poszczególnych miejscowości wybrali „Starszych Pszczelarzy", którzy dbają, aby właściwie stosowano środki ochrony roślin, tak by nie nastąpiły zatrucia pszczół. W ubiegłym sezonie nie mieliśmy zatruć pszczół środkami chemicznymi stosowanymi na polach.

Do najaktywniejszych „Starszych Pszczelarzy" należą: Paweł Ciesielski (ma pod opieką pszczelarzy Wierzchocina i Głuchowa), Bronisław Pawlaczyk (opiekuje się pszczelarzami Biezdrowa, Pożarowa i Ćmachowa), Bronisław Skrzypczak (Nowa Wieś, Marianowo), Włodzimierz Conrad (Wartosław, Pierwoszewo).

Do naszego koła należą 4 pszczelarki, z których pani **Feliksa Gędek** została wyróżniona przez Zarząd Główny PZP tytułem Honorowy Członek Polskiego Związku Pszczelarzy za aktywną pracę w kole i wprowadzenie nowoczesnych metod gospodarowania. Najstarszym i najbardziej doświadczonym pszczelarzem w kole jest pan Zefiryn Chojan z Głuchowa.

Sezon pszczelarski w 1998 r. można zaliczyć do udanych. Z miodu, który pszczoły przyniosły do uli, pszczelarze są zadowoleni.

Weronika Klimuntowska

(wnuczka pszczelarki Eugenii Zalesińskiej, na podstawie informacji prezesa koła pszczelarzy - Edmunda Dymka)

-INFORMACJE- URZĘDU MIEJSKIEGO

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego - 1999 - Roku
wszystkim Mieszkańcom miasta i gminy Wronki
składamy serdeczne życzenia
zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności.

Niech Nowy Rok przyniesie
wiele radości i zadowolenia,
a przede wszystkim wytrwałości i spokoju
w realizacji naszych wspólnych
i osobistych zamierzeń.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Leszek Bartol
Burmistrz, Kazimierz Michalak

Co warto wiedzieć... (3)

o Zarządzie Miejskim

Zarząd jest organem wykonawczym Rady i realizuje zadania Gminy określone w ustawach, porozumieniach zawartych z organami administracji rządowej, porozumieniach komunalnych i umowach zawartych z innymi podmiotami.

Do zadań Zarządu należy w szczególności:

- opracowywanie i przedstawianie Radzie wszystkich spraw, o których stanowi Rada oraz przygotowanie projektów uchwał w tych sprawach,
- wykonywanie uchwał Rady,
- przygotowanie planu budżetu, informowanie mieszkańców Gminy o założeniach projektu budżetu i wykonaniu budżetu,
- gospodarowanie mieniem komunalnym,
- zaciąganie zobowiązań w celu wykonania uchwał Rady i swych ustawowych kompetencji, do wysokości ustalonej przez Radę,
- podejmowanie uchwał o wydatkach koniecznych a nie uwzględnionych w budżecie,
- zatrudnianie i zwalnianie kierowników gminnych jednostek organizacyjnych,
- udzielanie pełnomocnictw do zarządzania gminnymi jednostkami organizacyjnymi, a nadto udzielanie zgody na dokonywanie przez kierowników tych jednostek czynności przekraczających zakres pełnomocnictwa,
- wykonywanie zadań z zakresu administracji rządowej, wynikających z ustaw i porozumień zawartych przez Gminę, o ile z przepisów szczególnych nie wynika uprawnienie dla innego organu Gminy,
- opracowywanie projektu Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miejskiego i projektów zmian tego Regulaminu,
- powoływanie Komisji przetargowych dokonujących wyboru oferty w postępowaniu o zamówienia publiczne,
- podejmowanie uchwał w przedmiocie zaskarżania do Naczelnego Sądu Administracyjnego, rozstrzygnięć nadzorczych, dotyczących uchwał Zarządu.

Rada wybiera Zarząd Miejski w liczbie 6 osób spośród radnych lub spoza składu Rady.

W skład Zarządu wchodzą: Burmistrz, który jest jednocześnie Przewodniczącym Zarządu, jego zastępca oraz czterech członków.

Burmistrz organizuje pracę Zarządu, kieruje bieżącymi sprawami Gminy oraz reprezentuje ją na zewnątrz.

Zarząd obraduje i podejmuje rozstrzygnięcia na posiedzeniach, z których sporządzany jest protokół - udostępniany radnym do wglądu. Podejmowane decyzje zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy składu Zarządu.

O sposobie wykonania uchwał Rady rozstrzyga Zarząd, o ile Rada nie określiła zasad wykonania swej uchwały.

Rada może odwołać Zarząd bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady w głosowaniu tajnym. Uchwała Rady w sprawie nieudzielenia Zarządowi absolutorium jest równoznaczna ze złożeniem wniosku o odwołanie Zarządu. Odwołanie Burmistrza następuje na pisemny i uzasadniony wniosek 1/4 ustawowego składu Rady. Odwołanie Burmistrza jest równoznaczne z odwołaniem pozostałych członków Zarządu.

[*Opracowano na podst. Statutu Gminy Wronki*]

ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. **Irena Kaczor** z d. Gronowska
   zm. 29.11.1998 r., lat 74 (Wronki)
2. **Marian Niezborała**
   zm. 13.12.1998 r., lat 73 (Kłodzisko)

Przewodniczącemu Rady Miejskiej Wronek
z powodu śmierci
MATKI

śp. Gertrudy Bartol
serdeczne wyrazy współczucia

składają
Radni Rady Miejskiej i Zarząd Miejski Wronek

URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH
ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:
- poniedziałki w godz. 8.00 -16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30

w soboty Urząd nieczynny

BIURO RADY MIEJSKIEJ
czynne w godzinach pracy Urzędu.
tel. (067) 254-00-18
Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki, w godz.: 13.00 – 15.00

Biuro Poselskie
posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki,w godz. 15.00 -17.00:
- w 1 i 3 pon. m-ca przyjmuje radca prawny
- w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Poseł.

Wieści z Chojna

Chojeńskie figury

Przed II wojną światową istniały w Chojnie, oprócz krzyża stojącego przy drodze koło szkoły, trzy figury. W czasie wojny władze niemieckie zaczęły systematycznie niszczyć przydrożne krzyże i figury. W Chojnie w roku 1941 czynności te zlecono Polakom. Może z dwojga złego to lepiej, gdyż ochroniono te święte dla Polaków obiekty przed profanacją.

Figurę Matki Boskiej, stojącą koło remizy straży pożarnej, zdjęto z cokołu i ustawiono pod murem kościoła, a cokół starano się przechować w zrobionym obok wykopie.

Krzyż i figura Matki Boskiej zostały odrestaurowane latem 1945 roku, ale następna, stojąca za młynem, przy rozwidleniu dróg, czekała na odrestaurowanie 58 lat. W tym roku, 17 października odbyło się jej poświęcenie. Relację z tej uroczystości zamieścił we *Wronieckich Sprawach* Jarosław Mikołajczak.

W międzyczasie powstały dwie nowe figury, poświęcone Matce Boskiej: jedna (w roku 1945) przy „wielkiej drodze", przy granicy Chojna i gminy Wronki, na gruncie Biatkowskich, postawiona przez Hieronima Biatkowskiego; druga (pod koniec lat 80.) przy „małej drodze" na Smugach, na posesji Wiktora Błocha i z jego inicjatywy, poświęcona Matce Boskiej Licheńskiej.

Natomiast pozostała do odrestaurowania najstarsza z kiedyś istniejących w Chojnie, figura potocznie zwana Bożą Męką. Przypuszczalnie postawiona na początku osiemnastego wieku na wzgórku przed przeprawą promową. Do czasu powstania w Chojnie cmentarza (lipiec 1918 r.) odgrywała ona ważną rolę. Wszystkie pogrzeby zatrzymywały się przy tej figurze, tam się modlono i odbywały się ceremonie pożegnalne, bo nie wszyscy żałobnicy (zwłaszcza przy wysokim stanie wody lub spływającej krze) udawali się w dalszą drogę na cmentarz do Biezdrowa.

W roku 1970, podczas usuwania ziemi przy budowie drogi odkryto cokół wspomnianej figury. Próbowano go (jako przeszkodę) rozbić spychaczem, a potem za pomocą przecinaka i młotka, ale z marnymi efektami. Po wybranym żwirze w tym miejscu powstał dół, w którym gromadzono śmieci. Nie było to już miejsce godne ustawienia figury. Grupa aktywnych mieszkańców Chojna postanowiła dla tej figury wybrać odpowiedniejsze miejsce – w parku przy leśniczówce – i poświęcić ją św. Hubertowi, patronowi myśliwych. Kiedy myśliwi postawili własną figurę przy swoim obiekcie myśliwskim na Wielkich Błotach, ten zamysł upadł.

Następnie próbowano ulokować figurę (zawieziono już cokół) na skwerze przy rozwidlających się drogach do Smug, jeziora, Sierakowa i Błot Małych. W takim miejscu, w związku z ruchem samochodowym figura mogłaby ograniczać widoczność.

Tak więc cokół, który uchroniony przed zniszczeniem przez hitlerowców przetrwał w ziemi 30 lat (1940-1979) i oparł się dwukrotnym próbom rozbicia, teraz leży na skwerku, porzucony wśród zarośli. Ta część wioski i teren (należący obecnie do p. Franciszka Szulca z Nowej Wsi), na którym stała figura, ostatnio wypiękniały. Dół po żwirze zasypano i wyrównano, pobudowano ładne domki. Postawiono estetyczne parkany. Miejsce stało się odpowiednie, aby figura tutaj wróciła. Mogłaby stanąć na wzgórku, na terenie należącym do Jana Jankowskiego (obecnego radnego powiatowego), który gotów jest bezpłatnie odstąpić miejsce na jej ustawienie.

Ta figura byłaby upamiętnieniem oddawania czci naszym przodkom, spoczywającym teraz na cmentarzu w Biezdrowie. Tu się modlono, tutaj żegnano zmarłych.

Figura była poświęcona ku czci Pana Jezusa. Obecnie nie mamy takiej figury, a kościół jak i parafia są pod wezwaniem Chrystusa Króla. W przyszłym roku wypada 80. rocznica erygowania parafii. Uważam, że w tym jubileuszowym roku w piątek, po oktawie Bożego Ciała winniśmy w procesji udać się do odrestaurowanej figury, poświęconej Sercu Jezusowemu.

To jest propozycja. Oczywiście, potrzebna jest pomoc w realizacji. Ze swej strony obiecuję, że jej nie poskąpię i mam nadzieję, że nie będę w tym odosobniony.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku – całemu zespołowi redakcyjnemu *Wronieckich Spraw* oraz wszystkim Miłośnikom Ziemi Wronieckiej przesyłam serdeczne życzenia.

Zygmunt Radziej

Wszystkim mieszkańcom Chojna zdrowych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia, a z nowym 1999 rokiem dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności

życzy: Zespół Redakcyjny „Wieści z Chojna"

Mieszkańcy wsi Chojno serdecznie dziękują Panu Andrzejowi Błajkowi - właścicielowi zakładu stolarskiego w Chojnie za wykonanie szafy do sprzętu RTV dla Domu Kultury w Chojnie.

TAŃCE ... HULANKI...

Chcesz spędzić mile ostatnią noc tego roku?
Jeśli tak, to przyjedź na

BAL SYLWESTROWY

do Domu Kultury w Chojnie (duża sala)
Zapewniamy
zespół z dobrą muzyką i moc atrakcji.
Bilety wstępu
w cenie 50 zł (od pary) do nabycia
u p. Ewy Jankowskiej (tel.: 254-71-22)
Zapraszają ORGANIZATORZY

POSTĘP W „POSTĘPIE"

W ubiegłym roku minęło 50 lat od założenia we Wronkach Spółdzielni Pracy „Postęp" – popularne zwanej *szwalnią*. Załoga jednak nie świętowała jubileuszu firmy. Powodów do radości raczej nie było. Okres swojej świetności i tłuste lata siedemdziesiąte dawno minęły, a wynik ekonomiczny nie napawał optymizmem. *Postęp* nie potrafił dostosować się do warunków gospodarki rynkowej. Brak postępu w *Postępie* sprawił, że przyszłość spółdzielni została zagrożona. Jej prezes, Jacek Pomianowski, nie znajdując recepty na uzdrowienie firmy, po 15 latach prezesowania zmienił pracę, przechodząc do *Amiki*.

Wcześniej Rada Nadzorcza Spółdzielni (której przewodniczy pani Anna Malujda) ogłosiła konkurs na nowego kierownika zakładu. Od 22 czerwca 1998 r. jest nim i jednocześnie prezesem spółdzielni – **Zbigniew Cugier.** Pierwsze trzy miesiące były okresem próbnym dla nowego kierownika. Ponieważ jest fachowcem w branży odzieżowej, więc szybko zdobył zaufanie i podpisano umowę o pracę na czas nieokreślony, a jego poczynania wzbudzają nadzieję na lepszą przyszłość spółdzielni. Nowego prezesa *Postępu* poprosiłem o chwilę rozmowy.

- ***Proszę powiedzieć o sobie, swojej dotychczasowej karierze zawodowej...***

- Mam 49 lat, żonę i dwójkę dzieci na studiach, mieszkam w Poznaniu, a z zawodu jestem technikiem – technologiem, mistrzem krawieckim branży z bogatą praktyką i 30-letnim stażem na kierowniczych stanowiskach.

Zawodowo z krawiectwem jestem związany od 14. roku życia, ale tak naprawdę praktykować zacząłem znacznie wcześniej – u mojego ojca. Gdy miałem 12 lat, potrafiłem już szyć spodnie. W ten sposób wspomagałem rodzinny budżet i wypracowywałem swoje kieszonkowe. Mając 22 lata byłem najmłodszym kierownikiem zakładu usługowego – krojczym w Spółdzielni „Pokój" w Poznaniu (1970 r.). W latach 1966-85 zajmowałem się tzw. miarówką (szyciem na miarę). Oprócz wspomnianej spółdzielni, pracowałem w Domu Mody „Roxana", w zakładzie odzieżowym „Intarsja" w Poznaniu jako kierownik produkcji.

W roku 1985 wyjechałem prywatnie do Stanów. W Nowym Jorku przez trzy lata uczyłem się konfekcji. Od tego czasu – koniec z *miarówką*! Po powrocie do kraju pracowałem w firmie „Dara", „Fripoz", „Marko"- gdzie ustawiałem produkcję.

- ***Rzeczywiście, bogata przeszłość zawodowa, praca w renomowanych firmach. Co skłoniło Pana, aby podjąć pracę we wronieckiej firmie, której kondycja była raczej mizerna?***

- Lubię trudne zadania, walkę, ciągle próbuję iść dalej – do przodu. Prezesem firmy odzieżowej jeszcze nie byłem..., a z ostatniej pracy również nie byłem zadowolony. Do Wronek trafiłem z ogłoszenia. Zadzwoniłem, przesłałem dokumenty i po pewnym czasie zostałem zaproszony do rozmów. Zaryzykowałem i ofertę przyjąłem.

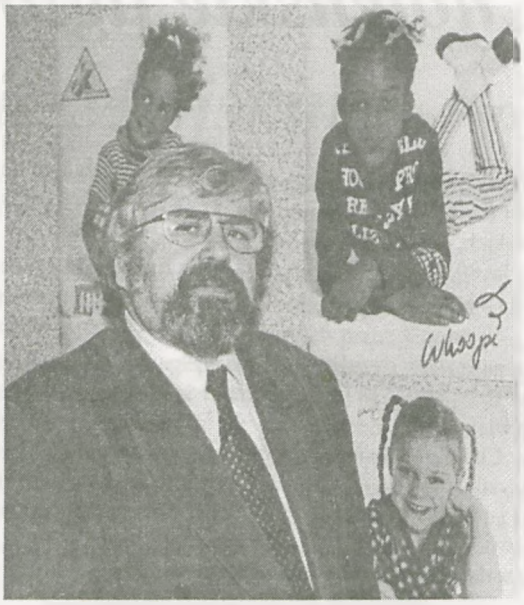

*Prezes **Zbigniew Cugier** mówi o sobie, że jest cierpliwy i często zagląda na produkcję, aby analizować proces technologiczny*

- ***Czy jest to pański pierwszy kontakt z Wronkami?***

- Nie. Miałem tutaj przyjaciela – Wiesława Turkiewicza. Przyjeżdżałem na dobrą rybkę. Ubierałem jego i jego żonę Urszulę do ślubu.

- ***W jakim stanie była spółdzielnia, gdy obejmował pan jej kierownictwo?***

- Deficyt wynosił 120.000 złotych. Najbardziej jednak przeraził mnie park maszynowy. Na dziś, jest to muzeum! Wiele 25-letnich maszyn – głównie starych, wycofywanych z zakładów niemieckich, trafiło tutaj. Są to ciężkie i energochłonne urządzenia, do których brak serwisu naprawczego. Brak systematycznego inwestowania w park maszynowy był poważnym błędem. To była pozorna oszczędność, polityka na przetrwanie.

Natomiast cieszy mnie załoga, to wspaniali fachowcy z kilkunastoletnią i dłuższą praktyką, którzy wiele potrafią. Muszę powiedzieć, że zakład tej branży, który w tym przypadku zatrudnia 235 osób – to bardzo duża firma. Za plus uważam tylko 11 etatów umysłowych, a za minus – tylko 10 mężczyzn, a wśród nich 1 krawiec.

- ***Jaka będzie strategia nowego Prezesa?***

- Objąłem zakład zacofany. Przede wszystkim należy ograniczać usługi i uruchomić własną produkcję. Sprzedawanie tylko własnej pracy do Niemiec staje się nieopłacalne. Dzisiaj niemiecka marka już nie jest tak atrakcyjna jak w latach siedemdziesiątych. Trzeba zacząć produkcję własnej konfekcji na rynek krajowy. Mamy bardzo dobry, fachowy zespół ludzi. Stać nas na własną produkcję. W przyszłym roku planujemy jej wielkość na poziomie 25% całego przerobu.

Trzy lata rezerwuję na unowocześnienie parku maszynowego. Dzisiaj potrzebne są urządzenia wieloczynnościowe, zapewniające wysoką jakość obróbki materiału, a w efekcie wyrobu. Doskonałą do tego okazją są targi branżowe, trzeba śledzić technologię i zapotrzebowanie rynku. Zmieniać, udoskonalać system technologiczny i organizacyjny.

- ***Co już udało się zrobić?***

- Od października obowiązuje nowy system płacy – akordowy, bez premii. Obecne zarobki nie są duże i wynoszą od 500 do 1300 złotych. Ale kondycja finansowa poprawia się. Są kontrahenci, jest praca.

Koniec roku powinien zamknąć się bez strat. I co najważniejsze, nie zwalniamy ludzi i nie zamierzamy tego robić. Wymieniamy pewne urządzenia. Likwidujemy, co zbędne i przeszkadza, np. szopki w podwórzu, przez co poprawiliśmy wjazd dla samochodów.

Postępujemy małymi kroczkami, ale do przodu, z nadziejami!

Życzę całej załodze Spółdzielni życzę spokojnych świąt Bożego Narodzenia i optymistycznego spojrzenia w przyszłość.

- ***Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesu – Panu i Spółdzielni.***

Paweł Bugaj

RADNI W SPÓŁDZIELNI

Od spotkania tego minęło kilka tygodni, ale mimo to problemy, o których mówiono, na nim są ciągle aktualne. Z inicjatywy Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej we Wronkach przy stole zasiedli razem członkowie zarządu, rady nadzorczej i radni wybrani na terenie administrowanym przez tę spółdzielnię.

Spotkanie służyło wymianie informacji o problemach zgłaszanych przez mieszkańców w czasie kampanii wyborczej i ustaleniu wspólnych celów.

Wiele uwagi poświęcono problemowi upiększania miasta. Mówiono o potrzebie opracowania wspólnych planów zagospodarowania terenów zielonych – uwzględniających ulice miasta i osiedla. Radni z poszczególnych rejonów spółdzielni wskazywali na potrzebę rozwiązania wielu spraw. Wśród nich były m.in.:

- budowa parkingów, a w szczególności przy jezdni wzdłuż Warty,
- zagospodarowanie placów zabaw oraz świetlicy dla dzieci,
- zmiana organizacji ruchu w celu zwiększenia bezpieczeństwa na drogach osiedlowych,
- zwiększenie nadzoru nad psami - egzekwowanie zarządzeń miasta w tym zakresie,
- doraźna poprawa warunków dojazdu, a przynajmniej dojścia, do os. Słowiańskiego i ul. Cienistej,
- wymiana nawierzchni chodników przed blokami na os. Słowackiego.

Radni wskazywali na wiele innych drobniejszych spraw, które dla mieszkańców osiedli mają jednak duże znaczenie. Mają wiele pomysłów, chcą złożone obietnice spełnić. Muszą to czynić razem z gospodarzami tych terenów. Są pełni optymizmu, że zrealizują je w czasie tej kadencji Rady.

Krystyna Tomczak

Święty Mikołaju - WON!

W domu mam maszynę do pisania, taką prawdziwą, nie żaden głupi, nadęty pychą komputer. Maszyna wali jak kałasznikow, pukanie słychać w całym domu, a ja się cieszę jak głupia. Po prostu duchowy orgazm, zwłaszcza że dostała ona polskie czcionki i już nie muszę kreskować literek, zresztą i tak nigdy nie wiem, czy powinno być *e* czy *ę*, jestem samoukiem języka polskiego.

Maszynę dostałam w ramach pożyczki przyjaźni międzyludzkiej, a nie od żadnego Świętego Mikołaja. O rany! Przecież to już grudzień i znów ten facet przyplącze się, szurając workiem po podłodze. Skąd ja na to wezmę? Każdy chce wyjąć z worka, a dołożyć kto ma? Oczywiście – ja! Nienawidzę tego dziada razem z jego rekwizytami, na przykład czerwoną czapką, dupek jeden, kto teraz nosi czerwone, nie ten ustrój. Teraz są barwy szaro – ochronne, nie na darmo przecież 17 października obchodziliśmy Światowy Dzień Przeciwdziałania Ubóstwu. Swoją drogą ciekawa jestem, czy Mikołaj zajrzy na przykład do „Barki", a jeżeli tak, to z czym i czy będzie chciał popatrzeć w oczy dzieciakowi, którego przedszkole ma osiem metrów kwadratowych....

Ale wracając do naszych baranów, to też bym coś chciała z tego worka, na przykład płytę „Depeche Mode". Tylko kto ją zechce tam dla mnie włożyć? Pal licho mnie, ale moje dziecko? Co prawda ma 186 cm wzrostu i jest wyjątkowo samodzielne (w końcu dziecko alkoholiczki), ale ma tylko 15 lat i coś mu się od tego dziada należy! Ciekawe, kiedy chlałam, to wszystko jakoś samo się robiło, na wódkę zawsze było, nie wiem skąd. Syn również chyba prezenty otrzymywał, z trudem przypominam sobie ten okres dziadygi z brodą, ale but dziecko myło, więc coś tam musiałam wkładać. Zresztą, kiedy piłam, pieniądze były: tysiące pomysłów, kalejdoskop zmieniających się firm. A teraz co?

Jedyne zalecenie mojej terapeutki (Boże, daj jej wszystko), które spełniam wręcz za dokładnie – PRZESTAŃ BYĆ BOHATERKĄ. Zawsze byłam, wszystko potrafiłam załatwić, nagrać, nigdzie nie spóźnić się, a teraz co? Może by tak zapić? To jest dopiero pomysł, wszystko wróci do „normy", otworzę jakąś firmę, trochę chapnę forsy i ... No więc właśnie, i co dalej? Wrócę do naszych i zacznę podnosić rękę, albo spóźniać się o piętnaście minut na mityng? Stop! Czy to aby nie nawrót?

Słuchaj no, ty, od reniferów, po prostu nie przychodź! Dziecku wytłumaczę, że wziąłeś sobie wolne, a w następnym roku wynagrodzisz mu w dwójnasób. Nic, słyszysz mnie, dziadygo, nie jest ważniejsze dla mnie w tej chwili od moich miesięcy trzeźwości, moich przyjaciół, mojego osobistego zwycięstwa, od tego, że będę pamiętać na trzeźwo, że mnie nie stać było na ciebie. Więc, święty Mikołaju, razem ze swoją brodą, czapką, reniferami i inną parą kaloszy – WON!!! Do zobaczenia w następnym roku.

Kaśka

Od Redakcji:

Autorką artykułu jest Rosjanka. Od 20 lat zamieszkuje w Polsce. Ukończyła dwa fakultety. Niestety popadła w alkoholizm, w związku z czym do swojej edukacji dolicza również leczenie odwykowe w Gnieźnie oraz mityngi w Chojnie. Do ośrodka terapeutycznego ks. Pawlickiego wraca często i chętnie, bo, jak sama pisze, „zakochała się w tym miejscu" - stąd do nas napisała.

Pani Kasiu, gratulujemy zwycięstwa nad ***swoimi słabościami, i życzymy radośniejszego Świętego Mikołaja.***

Dziewczynka z zapałkami

Siedzę przy piecu, plecom za gorąco, a nogi i nos – marzną. Uroki zimy. Za oknem śnieg. Biały. W powietrzu zaczyna pachnieć świętami. Karp, choinka, kolędy. Łza wzruszenia w niejednym oku. Pasterka po skrzącym się i chrzęszczącym pod nogami dywanie. Oświetlone okna.

A za oknem... 300 tysięcy Polaków błąkać się będzie po dworcach. Ilu znajdzie schronienie w domach Markotu? Ilu jakaś plebania przygarnie, a ilu – zimny dom do rozbiórki czy piwnica nie wykończonego budynku? Ile dzieci w tej gromadzie bezdomnych będzie tułało się po mrozie, zaglądając w cudze okna? Ilu ludzi zamarznie? Plon tegorocznego ataku zimy w Polsce to już ponad 140 osób...

Siedzę przy piecu. Pies skamle przez sen – znowu coś się śni psiej głowie. A w mojej, ludzkiej, strumyk myśli niewesołych. Dlaczego? Przecież święta za pasem, te najbardziej rodzinne święta w roku... Ile łez, nie tych radosnych, nie tych ze wzruszenia , ale z rozpaczy i bólu popłynie w wigilijny wieczór? W szpitalach, przytułkach, na ulicy... Albo w bloku pod jedenastką? **Ile łez w samotną starość jak w poduszkę wsiąknie?** A ile w lód będzie zastygać na policzkach tak zwanych dzieci ulicy, dzieci, które mają domy i rodziny, ale jest to dom i rodzina tylko z nazwy... Ile z powodu rozłąki niezawinionej zrosi słuchawkę automatu telefonicznego?

Siedzę przy piecu, mysz na strychu skrobie, a do okna zagląda zaprzyjaźniona sroka. W ilu domach kłótnia zasiądzie przy stole zamiast kolędy? Ile wielkich rozczarowań w butelce wódki utonie i ile malutkich smutków do zimnego kaloryfera się przytuli w ciemności, bo prąd odcięty z powodu nie zapłaconych rachunków? Ile ran zastarzałych ktoś rozdrapie i ile fałszywych uśmiechów towarzyszyć będzie nieszczerym życzeniom? Ile źle maskowanej pogardy i dobroczynności na pokaz zawita pod niejedną choinką? Ile upokorzeń stanie ością świątecznego karpia w gardle?

Siedzę przy piecu, muzyka ciszy płynie, a myśli boleśniejsze coraz w tę wigilię Wigilii... W ilu rodzinach rozbitych popękają małe serduszka zaskoczone koniecznością wyboru między matką a ojcem? Ile buntów bezsilnych i rozpaczy postanowień ostatecznych z Dzieciątkiem się narodzi? Ile dzieci w niepamięć z ulgą pośle kolejne święta, z nadzieją witane, a takie same jak tyle poprzednich – gorzkie...? Ile duchów świąt zeszłorocznych przygasi blask tegorocznych lampek na choince? Ile matek, żon, córek, ojców, mężów i synów odetchnie nad zlewem wypełnionym naczyniami z resztkami barszczu i kapusty z grzybami? Że już po. Że już można twarz, co w maskę świąteczną zdrętwiała, rozluźnić, codzienną, szarą z fartuchem włożyć. I zapomnieć. Na rok. O tym, że to chyba nie tak miało być...

Siedzę przy piecu. W pokoju szarość zmierzchu po kątach się rozsnuwa, z otwartego popielnika taniec ognia słychać, a na ścianie teatr magiczny blasków i cieni. Patrzę. Skulona postać we wnęce bramy przy Rynku. Na nogach podarte adidasy. Wyświechtane dżinsy. Skostniałe dłonie bez rękawiczek tulą płomyk drżący na wietrze. Płomyk zapalniczki. Bo to przecież XXI wiek za chwilę. Zapałek już nikt prawie nie używa...

(am)

* * *

zawsze
kiedy do powiedzenia tyle
wskazówki mówią
już czas
kiedy tyle do powiedzenia
gość jakiś telefon
do powiedzenia tyle
a jakaś butelka
plotka
film
zawsze kiedy tyle do powiedzenia
jakiś pociąg odjeżdża
i trzeba
zamykać drzwi

(am)

KOLĘDA UŁAŃSKA

„Wszystkim Weteranom Polskim ją poświęcamy"
(autor nieznany)

Szwadron stóóój! Rotmistrz w górę podniósł rękę
I zobaczyli na polu stajenkę!...
Prostą szopę, całą śniegiem otuloną,
Ale blaskiem gorejącym rozjarzoną.

Do modlitwy! – już komenda pada;
Wybiegł Józef – palec do ust przykłada...
(Już, już mieli kolędę zawrzasnąć...)
Cyt – chłopaki! – dopierutko co zasnął...

Od ust trąbki odjęli trębacze,
Bo się zbudzi Dzieciątko i rozpłacze.
Tylko Jasio się z szeregu odzywa:
„Gruchnąć by Mu z karabinów na wiwat!"

Lecz pan wachmistrz brew zmarszczył: „Ja ci gruchnę!
Kogo chcesz straszyć? Najświętszą Matuchnę?"
Więc się tylko każdy w siodle wyprostował,
A pan rotmistrz stajenkę szablą salutował.

Potem w ciszy – pluton za plutonem –
W prawo patrz! – Jezuskowi z fasonem.
Przejechali, w noc, kędy im droga,
Koń nie parsknął, nie zadźwięczała ostroga!

Obudziło sie Dziecię – zapytało:
Wojsko piękne tu, Matuś, jechało?
Śniłeś synku – ci chłopcy i te konie,
Są już w Niebieskim Twoim garnizonie.

Już niewielu się po ziemi kołacze...
Jakże to tak? – pyta Jezus i płacze.

- Ach, w Katyniu głowa tego rotmistrza
W krwawym piachu oczodoły wytrzeszcza,
A porucznik, ten młody, smagłolicy,
Przez gestapo zamęczony w piwnicy.

A ci dwaj podchorążowie,
Na powstańczym legli Mokotowie;
A ten wachmistrz – także już umarły:
W tajdze tyfusowe wszy go zżarły.

A Jasio, co Ci narobić chciał huku,
Na minie wyleciał w Tobruku...
Rozpłakało się Dzieciątko na serio
Z żalu za polską tą kawalerią:

Co po waszej, pasterze, kolędzie,
Gdy takiego Wojska już nie będzie?...

Nikt im iść nie kazał – poszli
bo tak chcieli
bo takie dziedzictwo wziął
po dziadach wnuk.
Nikt nie pytał o nic,
a wszyscy wiedzieli,
za co idą walczyć, komu płacić,
że idą spłacić swej
Ojczyźnie dług.
(Władysław Syrokomla)

Szesnastoletni Feliks Pawłowski - powstaniec wielkopolski z Wronek. ▶

Są takie rocznice o których nie powinno się zapominać. 27 grudnia mija 80 lat od rozpoczęcia Powstania Wielkopolskiego. Po długiej niewoli Wielkopolska znów stała się wolna. Było to tym cenniejsze, że stało się siłami tej ziemi, wielu bezimiennych powstańców, którzy nie wahali się narażać swoje zdrowie i życie. Jednym z tych bezimiennych był Szczepan Graś, ówczesny mieszkaniec wsi Piłka koło Krzyża.

ZWYCIĘSKIE

Po powrocie z frontu zachodniego, gdzie służył w armii niemieckiej, 5 stycznia 1919 ruszył do Sierakowa, aby dołączyć do powstańców. Tam spędził 2 dni. Jednak w Sierakowie brakowało broni, dochodziły natomiast informacje o tym, że we Wronkach broni jest pod dostatkiem.

Pan Graś ruszył wraz z kolegami do Wronek. Tak wspomina te wydarzenia:

Udaliśmy się do komendanta odcinka, Antoniego Matuszewskiego, który urzędował na terenie więzienia. Zostaliśmy przyjęci. Tu przez tydzień ćwiczyłem rekrutów, z których niektórzy nie mieli zielonego pojęcia o broni i jej obsłudze. Potem otrzymaliśmy rozkaz udania się do Popowa, by zdobyć broń drogą rewizji, jakie mieliśmy przeprowadzać u tamtejszych Niemców. W skład wymienionej grupki wchodzili: Jan Karmelita i Roman Gapski z Drawska oraz Teofil Krępuła i Jan Kazikowski z Pęckowa. Brat Bolesław został wysłany do Kolna. W Popowie przeprowadziliśmy rewizję w wiatraku, którego właścicielem był Niemiec. O posiadaniu przez niego broni dowiedzieliśmy się od miejscowych Polaków. Znaleźliśmy pięć karabinów i dwie szable. Łodzią przeprawiliśmy się na drugą stronę Warty. Dalsza robota szła sprawniej, pewniej, gdyż mieliśmy już broń. Znaleźliśmy dalsze karabiny różnego kalibru oraz trzy dobre fuzje myśliwskie. Wróciliśmy pieszo, każdy niosąc po kilka karabinów na plecach. Ponieważ było nam bardzo ciężko, wyrzuciliśmy na końcu wioski do przydrożnego bajora kilka starych, nie nadających się do użytku, karabinów. Zbliżyliśmy się do miasta. Zmęczenie dało się we znaki. Zapadł wieczór. Za dobry „połów" otrzymaliśmy zasłużony odpoczynek, który trwał do następnego dnia.

Wieczorem poszukiwano chętnego i umiejącego obsługiwać kulomiot, który stał na moście kolejowym na Warcie. Zgłosiłem się. Przez następną noc pełniłem służbę z innym kolegą, którego nazwiska nie pamiętam, na wspomnianym moście. Otrzymaliśmy rozkaz otworzenia ognia w wypadku nadjeżdżania pociągu z kierunku Mokrza. Następnego dnia odbyło się szkolenie, na którym omawiano sprawy czysto wojskowe, jak: sposób przeprowadzania rewizji w pociągach, w mieszkaniach Niemców, legitymowanie pojedynczych osób, grupek, sposób obrony i ataku na wroga. Na uwagę zasługuje oddelegowanie 25 żołnierzy do Miałów, gdzie podobno mieli przybyć Niemcy na rabunek. Na czele tej ekipy stał sierżant Wujec z Wiednia. Był on znany z bojowości, doskonałej taktyki przeprowadzania walk i wyczucia wojskowego.

Zbliżyliśmy się do Miałów. Cisza. Tu i ówdzie szczekały psy. Posterunki zwiadowcze stwierdziły, że wieś jest wolna od Niemców. Wystawili-

śmy mimo to posterunki przed wsią, od strony Drawskiego Młyna. Nagle zaczęły padać pojedyncze strzały, które stawały się coraz częstsze. Po chwili od strony drogi prowadzącej do Wielenia zaczęli atakować Niemcy. Otworzyli również ogień, strzelanina przybrała na sile. Niemcy chcieli za wszelką cenę zdobyć dworzec kolejowy i miejscowy tartak. Zaczęło brakować nam amunicji.

Strzelaliśmy coraz rzadziej. Niemcy atakowali ze wściekłością. Dwóch kawalerzystów (ułanów) na koniach przejechało przez tor kolejowy. Ci pokazali się Niemcom z daleka, robiąc okrężne przejażdżki wokół małego pagórka. Niemcy jak się później okazało meldowali o pojawieniu się szwadronu ułanów. Braki amunicji uzupełnialiśmy okrzykiem „Niech żyje!" Oddaliśmy ostatnie strzały. Sytuacja stawała się beznadziejna. Ku naszemu wielkiemu zdziwieniu Niemcy zaczęli w popłochu uciekać w kierunku Wielenia, zabierając ze sobą kilku zabitych i rannych. Informacje te otrzymaliśmy potem od wywiadowcy Daniela z Miałów i innych osób. Niemcy obawiali się okrążenia i to było główną przyczyną ich ucieczki. Wspomniany Daniel wraz z kierownikiem poczty, Nowakiem - byli naszymi sprzymierzeńcami. Podążyliśmy za uciekającymi Niemcami. Po drodze zdobyliśmy część porzuconej przez uciekających broni. Po wykonaniu rozkazu wycofaliśmy się wzdłuż toru kolejowego do Mokrza, gdzie nocowaliśmy w szkole. Po południu udaliśmy się do Wronek.

Przez następne trzy dni przeprowadzaliśmy rewizje w odjeżdżających i przyjeżdżających pociągach na trasie Krzyż-Poznań. Do Krzyża odchodził codziennie pociąg około godziny dziewiątej trzydzieści, a po południu przychodził z Krzyża około godziny szesnastej. Sprawdzali-

POWSTANIE

śmy każdy przedział, wszystkie osoby. Przegląd dotyczył dokumentów osobistych, bagaży. W kierunku Krzyża zmierzali Niemcy (cywile), w odwrotnym kierunku jechali znów Polacy, którzy wracali z Niemiec do odradzającej się Polski.

Szczepan Graś walczył dalej. Jego dalsze losy nie łączą się już jednak z *Ziemią Wroniecką*. Przytoczone powyżej wspomnienia są typowe dla wielu innych powstańców, również mieszkańców Wronek. Ich udział w Powstaniu, choć nie zawsze pełen efektownych szarży i ataków na bagnety, wymaga utrwalenia. Niestety w naszym mieście brak śladów powstańczej chwały sprzed 80 lat. Opracowanie Pawła Andersa „Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego" opisuje 512 miejsc upamiętniających powstanie w 279 miejscowościach. Są to obok ogromnych monumentów takich jak w Poznaniu, również małe tablice na budynkach informujące o tym, że z tego miejsca wyruszył oddział powstańczy. We Wronkach próżno byłoby czegoś takiego szukać. Ktoś powie, że istnieje ulica Powstańców Wielkopolskich. Czyż to wszystko, na co stać tak dobrze rozwijające się miasto? Czy trudno byłoby ufundować choć skromną tablicę pamiątkową oddającą cześć tym bohaterskim ludziom?

Nie da się przecenić znaczenia Powstania Wielkopolskiego dla mieszkańców tej ziemi. Uratowało ono dla Polski kolebkę państwowości, prastare ziemie polskie i ustaliło granicę zachodnią naszej Ojczyzny aż do wybuchu II wojny światowej, a nam, młodemu pokoleniu, pozwoliło być Polakami.

Wyszukał i tekstem opatrzył:
Dariusz Roszak

◀ *Powstańcy - Stanisław Przybysz (z lewej) i Stanisław Ziółek w szkole podchorążych (maj 1919 r.).*

Znajduje się w kościele parafialnym w Chojnie, zawieszony jest w zakrystii. Byłby to zwykły krzyż, gdyby nie napis wyryty z tyłu na nim. A jest on następujący: W uznaniu ofiarności mieszkańców Chojna – Kurnatowska z Pożarowa. Maj 1919 rok.

Mało znany krzyż

Krzyż ten jest wyrazem wdzięczności właścicieli majątku pożarowskiego, za wkład w odzyskanie niepodległości, za liczny, ochotniczy udział w Powstaniu Wielkopolskim.

Chojno w czasie powstania była wsią przyfrontową. W puszczy przebiegała linia frontu (Rosko, Miały, Sieraków, Kamionna k/ Międzychodu). Była to kompania wojska, mająca za zadanie strzec porządku, bronić ludność cywilną przed niemieckimi oddziałami Grenzchutzu. Wystawiała straże w okolicy wsi, patrolowała Puszczę Notecką.

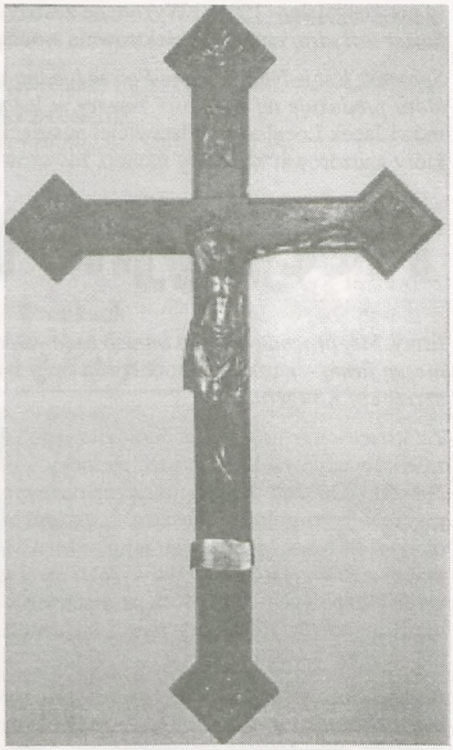

Powstańcy z Chojna

Powstańcy - Jan Augustyniak i Szczepan Dymek ze sztandarem Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Chojnie, przed przekazaniem go do Muzeum w Szamotułach. Sztandar podczas okupacji hitlerowskiej przechowywany był na strychu budynku państwa Michalskich w Chojnie.

Spomasz WRONKI Ltd. Capital Group POLIMEX-CEKOP

Precyzyjne kolosy

Ostatnio bardzo popularne są **zawory kulowe**. Spotykać je można w naszych sklepach z armaturą hydrauliczną i gazową. Chociaż nie tanie, ale za to bardzo szczelne, estetycznie wykonane i praktycznie niezawodne. Zawory te nie są wielkie i w zależności od średnicy ważą do kilku kilogramów. Jakie wrażenie muszą robić zawory - również kulowe, które ważą kilkanaście ton i są równie, a nawet jeszcze bardziej szczelne? Nie wszyscy zapewne wiedzą, że takie kolosy produkowane są we wronieckiej firmie **Spomasz Wronki grupa kapitałowa Polimex – Cekop**.

Kilkanaście dni temu dokonano w zakładzie odbioru technicznego czterech zaworów kulowych o średnicy przepustu 800 mm. Były to największe tego typu zawory wyprodukowane w *Spomaszu* i ważyły po – bagatela – 15 ton! Wykonane zostały dla szwajcarskiej firmy *Sulzer – Hydro*, budującej elektrownię wodną na Filipinach.

Spomasz jest jedyną firmą w Polsce i jedną z nielicznych w świecie, *która produkuje tej wielkości zawory w jednostkowym wykonaniu* – mówi Jacek Loegler, przedstawiciel austriackiej firmy „KLINGER", który nadzorował końcowy montaż zaworów konstrukcji tej właśnie firmy. *Mój pracodawca jest bardzo zadowolony ze współpracy z wroniecką firmą* – z uznaniem podkreśla mgr inż. Ryszard Janicki, szef sprzedaży *Klingera*.

Za opracowanie procesu technologicznego i nadzór nad wykonaniem zaworów odpowiedzialni są technolodzy – Edmund Kasper i Henryk Nowicki. Od nich dowiaduję się, że na przygotowanie dokumentacji potrzeba było półtora miesiąca, a na wykonanie takiego olbrzyma około 2000 roboczogodzin, co zajmuje blisko trzy miesiące pracy wielu pracowników. Jest to produkt wysoko przetworzony. Zaworów kulowych i klapowych - o różnych parametrach - wykonano na zamówienie Klingera już 76 sztuk, a na prawie drugie tyle złożono zamówienia.

Bardzo ciekawy jest montaż korpusu zaworu. Odbywa się on za pomocą siłownika hydraulicznego – mówi Henryk Kaszkowiak, mistrz montażu. *Siłą 450 ton naciągana jest śruba o średnicy 100 mm (M 100x6), którą wyciąga się (do 3 milimetrów) a nakrętka dokręcana zostaje ręką. Jest to operacja ważna i precyzyjna, chodzi o szczelność korpusu. Takie skręcanie trwa do ośmiu godzin.*

Jakość wykonania zaworu sprawdza się podczas prób jego działania. Jest to bardzo istotny moment dla producenta i odbiorcy. Przy ostatnich próbach zaworów dla Filipin, budowniczy elektrowni – firma Sulzer przysłała do Spomaszu Arnolda Rohrera.

▼ *Obróbka kuli zaworu. Przy wiertarko-frezarce Wojciech Hawryszkiewicz.*

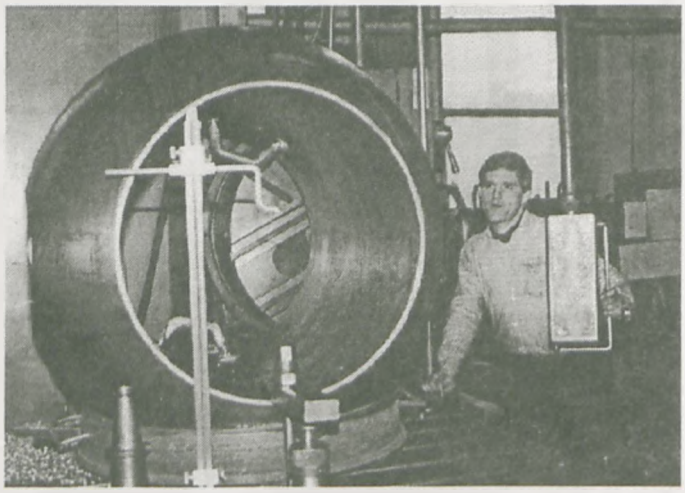

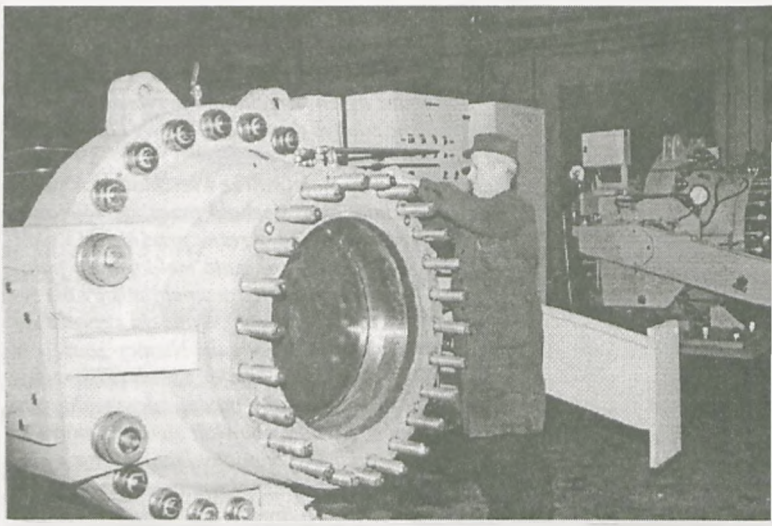

Mistrz Henryk Kaszkowiak przy zaworach kulowych dla Filipin.

Próby wypadły bardzo pomyślnie – mówi szef kontroli jakości, mgr inż. Leon Tomczak. *Pan Rohrer* - przedstawiciel firmy Sulzer - *był bardzo zadowolony z precyzji wykonania zaworów. Odbiór techniczny zaworów przeprowadzamy naszą zakładową, wysokiej klasy aparaturą. Współpraca się zacieśnia, zyskujemy zaufanie, ceni się naszą jakość pracy i precyzję wykonania. Zawór o średnicy przepustu 800 mm poddawany jest próbie wytrzymałości korpusu przy ciśnieniu 100 atmosfer i szczelności przy ciśnieniu 70 atmosfer Dopuszczalny jest przeciek 50 gram wody na 1 minutę. Na ogół jest tak, że wynosi on „zero", albo jest mniejszy od 20 g/min. Zanim jednak osiągnie się taki efekt końcowy, przez cały proces produkcyjny trwa dokładna kontrola poszczególnych detali i operacji. Np. spoiny spawów podlegają badaniom penetracyjnym, ultradźwiękowym, magnetycznym i rentgenowskim. Każda kontrola to osobny protokół, to obszerna dokumentacja, ale takie są obecne wymogi. Firma Klinger wraz z zamówieniem dostarcza plan kontroli, począwszy od detalu określa poszczególne fazy badań. Potrafimy im podołać, nasze zakładowe laboratorium jest bardzo dobrze wyposażone. A jeszcze nie tak dawno kontrahent musiał przywozić na próby własne urządzenia kontrolne.*

Zawory Klingera to tylko część produkcji wronieckiego *Spomaszu*, który po przeobrażeniach własnościowych powoli dochodzi do dawnej świetności.

Paweł Bugaj

Dyrektor Spółki Irena Wojciechowska z optymistycznie spogląda w przyszłość firmy. Mówi o licznych zamówieniach na przyszły rok, inwestycjach – głównie w narzędzia i sprzęt produkcyjny oraz o poprawie warunków pracy załogi, ale to już osobny temat.

KRZYŻÓWKA dla dzieci

Dawno już nie było rozrywek umysłowych dla dzieci, zginęły z naszych łam wraz z całą im poświęcaną stroną. Być może w nowym roku do niej powrócimy, zwiększając objętość naszych ...Spraw. Tym razem tylko dziecięcy kącik z krzyżówką - od „am".

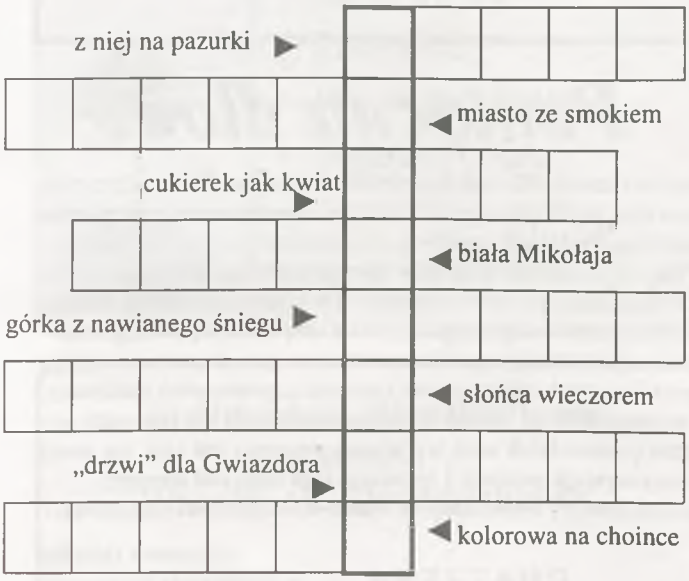

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło, które wystarczy przesłać do redakcji, do 5 stycznia 1999 r. aby uczestniczyć w losowaniu (spośród prawidłowych rozwiązań) trzech nagród.

Napisali do nas

Szanowni Państwo,
Wkrótce Święta Bożego Narodzenia. Czas radości w gronie rodziny, a także czas życzeń. Składać życzenia to chcieć dobra danego człowieka. Tego dobra Państwu życzę: zdrowia, spokojnej pracy, pomyślności w małżeństwie i rodzinie. Nadziei, zwykłej ludzkiej życzliwości, a nade wszystko i w tym wszystkim Bożego Błogosławieństwa. Do życzeń dołączam wspomnienie związane z Państwa pomocą udzieloną mojej parafii. Jeszcze raz za to dziękuję.
Niech Nowy Rok Pański 1999 będzie pomyślny i dobry.
Szczęść Boże!

Proboszcz parafii p.w.bł. Urszuli Ledóchowskiej we Wronkach
Ks. Marian Binek

Życzenia świąteczne przesłali nam również:
Włodzimierz Sternalski z rodziną,
„SPOMASZ-WRONKI" Polimex-Cekop Sp. z o.o.
Wim Spruit z rodziną,
Wydawnictwo H. Bauer,
Zakład Graficzny „STS" – Stanisław Sitek,
OSP Wronki,
Bank Spółdzielczy we Wronkach.

Dziękujemy!

ULTRAVOX
WRONKI, UL. KOŚCIUSZKI 16
TEL.: 254 02 01
IRENEUSZ FOWIE
POLECA:
❄ ZEGARKI
❄ KASETY MAGNETOFONOWE
❄ SZTUCZNE OGNIE

Kra... kra... kra...

Z kultury...

Doniesiono nam, że aby załatwić jakąś sprawę we Wronieckim Ośrodku Kultury trzeba wyłącznie rozmawiać z dyrektorem. Jeśli dyrektor chory – Dom Kultury nieżywy.

*

Jednemu z nielicznych punktów kultury w Nowej Wsi grozi zamarznięcie. Punkt biblioteczny, a z nim i obsługująca pani, podczas ostatnich mrozów omal nie zamarzli. Są tam wprawdzie aż dwa piece (gazowy i elektryczny), jednak ze względów oszczędnościowych używanie ich jest limitowane. (?)

Z ratusza...

Nasz taki więcej przepiękny stary – nowy ratusz otworzył (próbnie) niedawno podwoje. W ten uroczysty moment toast wzniesiono Belwederem. Sugestia zmiany nazwy? Jak to pięknie byłoby urzędować w belwederze, zamiast w ratuszu, prawda, panie pre... Burmistrzu?

*

Nasz nowy – stary ratusz zachował jednak coś, co przypomina stare wnętrze (czuwał nad tym wojewódzki konserwator zabytków?). Idąc schodami - na pozór też nowymi – słyszymy znajome skrzypienie. Czyżby miały one mieć teraz również przeznaczenie sygnalizacyjne?

*

Chyba jeszcze nie tak szybko wejdą urzędnicy do odnowionego ratusza. Straży Miejskiej praktycznie nie ma. Jedyny strażnik (od pół roku) - Komendant – połamany. Kto będzie robił za portiera?
A w ogóle, to należałoby się zastanowić, czy do tych pięknych, klinicznie białych wnętrz urzędu wpuszczać petentów?

Bezradny - radny

W biurze Rady Miejskiej okazało się, że radny, aby mógł wejrzeć w Regulamin Urzędu Miejskiego musi mieć pozwolenie burmistrza. (?)

Z supermarketu

Wprawdzie balonika u „Waldiego" nie dostaliśmy, jednak panowie przekonali nas, by nie obrażać się i dalej kupować u nich. Z pewnych źródeł wiemy, że wkrótce Mikołaje mają rozdawać kupującym batoniki **„Waldi – way"**, czy jakieś inne łakocie.

KRACZE ECHA

I nic z tego. W ramach oszczędności finansowych nowy Zarząd Miejski pozbawił pana Mareczka nadziei pozyskania dodatkowego źródła dochodu. Obliczono, że taniej będzie naprawić ratuszowy zegar niż pozwolić Mu przesuwać wskazówki i kukać. Cóż, trudno, szkoda, że to już koniec, panie Mareczku. Chociaż .., znając pana dokładność i niezawodność...

Wroniecki Ośrodek Kultury zaprasza

Kino „Gwiazda"

Data / godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat:
18-23.12 / 18.00	*MORTAL KOMBAT - UNICESTWIENIE*	USA / 12
18-23.12 / 20.00	*6 DNI, 7 NOCY*	USA / 15
27.12-02.01.99/ 18.00 i 20.00	*ZAGUBIENI W KOSMOSIE*	USA / 15
03.01- 07.01 / 18.00	*MAGICZNY MIECZ*	USA /b.o.

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem. Tel.: 254-02 -29
W soboty kino nieczynne.

MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:
wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Wystawy: – *stałe*: historyczno – etnograficzna i łowiecko – przyrodnicza
– *czasowa:* szopki i stroiki

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie

BIBLIOTEKA Publiczna we Wronkach

tel.: 254 06 17
otwarta: od pn.- pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku do 14.00
W bibliotece czynne KSERO

Świąteczny koncert organowy
Elżbiety i Sebastiana Adamczyków
27 grudnia 1998r. o godz. 17.15
w kościele klasztornym. Wstęp wolny

BAL SYLWESTROWY

w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury
Od godz. 20.00 gości bawił będzie
zespół muzyczny HAZARD
Bilety do nabycia w siedzibie WOK-u
Zapraszamy.

Radosnych, miłych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku
życzą pracownicy
Wronieckiego Ośrodka Kultury.

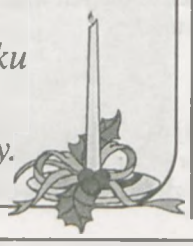

Rozstanie z Matką niemalże w Wigilię
Świąt Bożego Narodzenia wzmaga ból.
Wyrażając nasze współczucie łączymy się w smutku

z Leszkiem Bartolem i Jego Rodziną

Zarząd i Członkowie
Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej

Pomocna dłoń

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej we Wronkach zwraca się do wszystkich mieszkańców gminy **o zainteresowanie się warunkami życiowymi osób starszych,** niepełnosprawnych, samotnie gospodarujących. Z różnych względów zdarzyć się bowiem może, że osoby takie nie są znane pracownikom socjalnym pomocy społecznej. Jednakże okres zimowy i utrzymujące się niskie temperatury sprawiają, że osoby takie nie zawsze są w pełni zaopatrzone w opał, nie zawsze też mogą samodzielnie wykonać czynności związane z ogrzewaniem mieszkania. W sytuacjach takich pomoc społeczna zorganizuje dla tych osób niezbędną pomoc. Jeżeli więc w Państwa otoczeniu jest ktoś, kto takiej pomocy wymaga, prosimy o zgłoszenie tego faktu pod adresem: Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Polna 4a, Wronki, tel. 254-00-44.

Kierownik Ośrodka
Małgorzata Skrzypczak

Sekcja warcabowa zaprasza...

Sekcja warcabowa AMICA/WOK Wronki proponuje ciekawe i aktywne spędzenie przerwy świąteczno-noworocznej.

- w poniedziałek, 28 XII 1998 r. o godz. 11.00 we Wronieckim Ośrodku Kultury odbędą się rozgrywki warcabowe.
- w środę 30 XII 1998 r. warcabiści udadzą się na zawody do Sarbki koło Czarnkowa,
- w pierwszą sobotę nowego roku do Piły na Turniej Warcabowy o Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Zrzeszeni".

Treningi warcabowe odbywają się we wtorki i piątki o godz. 15.30 we Wronieckim Ośrodku Kultury.
WOK zaprasza.

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

25.12.1998
w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku
26.12.1998
w godz.: 10.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku
27.12.1998
w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

W dni powszednie apteki czynne:
APTEKA *Pod Orłem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-20.00, w soboty: 8.00-13.00
APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, pn-wt-cz-pt: 8.00-16.00, w środy: 8.00-18.00
APTEKA na Borku, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-16.45

CLASSEN.
wayin
ATLAS

RATY

Tadeusz Hały
EL-ART
WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

Nowa siedziba:
ul. Mickiewicza 26
Baza GS

- CERAMIKA
- PANELE
- WYKŁADZINY
- ARMATURA

- Panele boazeryjne od 14 zł / m²
- Panele podłogowe od 36,50 zł /m²
- Kabiny natryskowe 231 zł
- Płytki ścienne od 19,50 zł / m²
- Płytki podłogowe od 21 zł / m²
- Wykładziny PCV (3 i 4m) 13,50 zł / m²
- Boazeria PCV 16,30 zł / m²

Życzymy przyjemnych zakupów!!!

Wszystkim naszym Klientom składamy serdeczne życzenia Szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Stróżki", Wronki, os. Słowiańskie 4c,

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na następujące urządzenia:
• Piec olejowy typ. KM, moc 60 W,

• Pompa prod. leszczyńskiej typ. 65-PJM160, moc 0,7 KW, wydajność 150-300 l / min.,

• Pompa prod. leszczyńskiej typ. 80, moc 2,2 KW, wydajność 600-700 l / min.

Blask brylantu podkreśli piękno każdej kobiety...

Sklep „Szmaragd"
ul. Poznańska 52

serdecznie zaprasza,
oferując szeroki wybór upominków

BIURO RACHUNKOWE „ZYSK"

Kompleksowa obsługa firm:
• podatkowa księga przychodów i rozchodów,
• księgi handlowe • ryczałt • ewidencja i rozliczenia VAT,
• deklaracja podatkowa ZUS • zeznanie podatkowe PIT,
• odbiór dokumentów od klienta.

Halina Sroka
64-500 Szamotuły • ul. Wroniecka 45/7
tel. (061) 29-243-25
tel. kom. 0-601-87-51-62

Nowo otwarty sklep poleca
MEBLE ZACHODNIE
UŻYWANE
- skórzane komplety wypoczynkowe
- stoły, ławy z blatem marmurowym
- komody, szafki
- lampy stojące i wiszące

Niskie ceny!

Zapraszamy w godz.: 10.00-17.00, soboty: 10.00-14.00
ŁUBASZ, ul. Kościelna 3
✆ 255 74 74

Klub „MONIKA" w Wartosławiu
zaprasza na
ZABAWĘ SYLWESTROWĄ
Wiele atrakcji: ognisko, fajerwerki, konkursy, dobra muzyka (DJ Sławek)
Bilety w cenie 40 zł od pary do nabycia w klubie.
Tel. (061) 295 29 83

DROBNE

• Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną (2800 m kw.) w Nowej Wsi. Sprzedam Skodę-Felicję, rocz. 1996 oraz Tico, rocz. 1998. Tel.: 254-02-44; 254-16-21.

• Sprzedam mieszkanie własnościowe - 63,5 m kw., 4 piętro, w centrum Piły. Tel.: (0-67) 2136 351 (po 20.00).

SKLEP
WIELOBRANŻOWY

MIŚ

(przy ul. Poznańskiej 8)

zaprasza po

atrakcyjne, barwne, pomysłowe, bajeczne... prezenty
GWIAZDKOWE

BAGS DYSTRYBUTOR Amica

SKLEP AGD

Grzegorz Sobek

Wronki, ul. Mickiewicza 2
(obok klasztoru)
Tel.: 254 04 41 kom.: 0 602 852 615

Atrakcyjne i praktyczne prezenty gwiazdkowe firm:
AMICA, ARDO, POLAR
kupisz u nas.
do 31 XII.98r. promocja chłodziarko – zamrażarek Amica
do 16.I.99 sprzętu ARDO

Proponujemy:
sprzedaż na raty, faktury VAT
bezpłatny transport

Życzymy radosnych Świąt!

Spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia dużo ciepła i życzliwości w Nowym 1999 Roku życzą Lucyna i Tadeusz Burawscy

Firma
KAMBURPOL
Lucyna Burawska

poleca:
- **MATERIAŁY BUDOWLANE**
- **MATERIAŁY IZOLACYJNE**
- **ELEMENTY BUDOWLANE**

Zapewniamy własny transport
Zapraszamy do naszego sklepu:
Nowa Wieś, ul. Lipowa 3 (w obiekcie SUR-u)
czynny w godz. 8.00 - 17.00, soboty: 8.00 -13.00,

☎ **0-602 273 940**

PARTNER s.c.

ZAKŁAD HANDLOWO – USŁUGOWY
Katarzyna i Paweł Bajon

oferuje usługi:
- malowanie, tapetowanie
- szpachlowanie (gładź gipsowa)
- montaż płyt NIDA – GIPS
- montaż sufitów podwieszanych
- montaż okien i drzwi

Firma zapewnia fachowe doradztwo, wysoką jakość usług i konkurencyjne ceny. Płatnik VAT

BIURO RACHUNKOWE

Proponuje Państwu następujące usługi:
- prowadzenie ksiąg handlowych,
- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów,
- deklaracje podatkowe PIT i VAT,
- prowadzenie spraw pracowniczych.

Zgłoszenia
tel.: (067) 254 17 82 • 0 602 890 173
osobiste w czwartki
w godz. 17.00-20.00
R. K. Marciniak
os. Słowiańskie 5a/7, 64-510 Wronki

Życząc Wesołych Świąt zapraszamy do skorzystania z oferty promocyjnej!

SPRZEDAM
w Ćmachowie
(5 km od Wronek)
budynek mieszkalny (5 pokoi, c.o.) z dużymi zabudowaniami gospodarczymi i możliwością adaptacji na prowadzenie działalności gospodarczej

Kontakt:
Jan Jarysz, Ćmachowo 46,

SPRZEDAM
sprężarkę powietrza produkcji niemieckiej – stan idealny
oraz
Ford Mondeo 1.8 GXL,
rok produkcji 1994,
pełne wyposażenie, stan idealny
tel. (067) 254-12-94 (do 16.00),
254-15-56 (wieczorem)

Sklep MILEX

Wronki, ul. Mickiewicza 53
tel. 254-03-28

Poleca:
- zabawki, kosmetyki, chemię gospodarczą
- **fajerwerki**

oraz bogaty asortyment ozdób karnawałowych

Życzymy radosnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku!

F. H. U. „WARTEX" ***Justyna Maciejewska***
Ćmachowo 47, tel. (067) 254-72-04
życząc Wesołych Świąt
Poleca: • nawozy sztuczne • STYROBLOK - materiały ocieplania budynków, • materiały budowlane.
Zapewniamy własny transport • Ceny konkurencyjne!

SKLEP
BRANŻY PRZEMYSŁOWEJ
przy ul. Kościuszki 6
zaprasza
po prezenty gwiazdkowe

WYDZIERŻAWIĘ
lub **sprzedam**
dwa niezależne **pomieszczenia**,
po 30 m kw.
(na biuro lub mieszkanie)
na Osiedlu Borek.
Tel.: 0-67 / 254 06 69

ELPAX spółka z.o.o

Piła, Poznańska 34 – tel. 210 71 87

poleca usługi
w zakresie
• przyłącza energetyczne
• montaż pieców akumulacyjnych
• instalacje i wymiana zabezpieczeń

wystawiamy rachunki VAT

Kontakt bezpośredni:
Bogdan Kawka, tel. 0 602 75 80 09

FHUP & IJ
Jarosław Szymański
ul. Nowa 1
życzy
Klientom i mieszkańcom Wronek
Radosnych Świąt i pomyślności w 1999 Roku

Polecamy za gotówkę
i w sprzedaży ratalnej
✓ **wykładziny podłogowe**
✓ komplety wypoczynkowe
meble i ze Swarzędza

Zapraszamy! U nas taniej!

SPRZEDAM DOM
przy ul. Kościelnej 23
we Wronkach

Kontakt:
tel. (091) 488 33 70
od godz. 18.00 - 20

„Kiwi"
SKLEP
Owocowo-Warzywny
Wiesławy Kopras
poleca
zawsze świeże
owoce i warzywa

SPECJALISTA ds. UBEZPIECZEŃ
Ubezpieczenia na Życie
Monika Plich
Kontakt:
tel. praca (0-61) 848-32-36
dom (67) 254-09-43
Nowa Wieś, Lipowa 5

TeleSoft
computer systems

ZAPRASZAMY
Stare Miasto 36
64-510 Wronki
Pon - Pt 8.00 - 16.00

Systemy fiskalne
wdrożenia
serwis

Sieci teleinformatyczne
projektowanie
wykonawstwo
integracja

25 41 503

Systemy zasilania:
dedykowane zasilanie bezprzerwowe
zabezpieczenia odgromowe
i przeciwprzepięciowe

25 41 559

Telekomunikacja:
telefony
telefaksy
centrale telefoniczne

25 41 469

Komputery:
(sprzęt, akcesoria, oprogramowanie)
dla domu
dla biura
dla przemysłu

Wronki, Al. Wyzwolenia 1, tel./fax 254-06-82
PARTNER
życząc Wesołych Świąt i pomyślnego1999 Roku
poleca
▪ Okna ▪ Drzwi ▪
z PCV i aluminium (*montaż*)
- rolety zewnętrzne i bramy garażowe
- boazerie PCV i wiórowe, podłogi panelowe,
- płytki ceramiczne, kleje,
- VEKA (promocja)

▪ ZAKUPY RÓWNIEŻ NA RATY ▪
– WYSTAWIAMY FAKTURY VAT –

Nie przegap szansy!

Rada Rodziców
Szkoły Podstawowej nr 2 we Wronkach
zaprasza
w dniu 9 stycznia 1999 roku o godz. 20.00
na zabawę u schyłku XX wieku.
Bilety w cenie 50 zł do nabycia
w sekretariacie szkoły.
Tel. 254-03-13

IDZIE REFORMA

Jest tuż, tuż... Za progiem. Od nowego roku. W zasadzie idą od razu aż cztery reformy: administracyjna, emerytalna, służby zdrowia i oświaty. To za dużo nawet jak dla nas, Polaków, zahartowanych przez los. Trzeba ludziom pomóc. Trzeba pomóc instytucjom. W związku z reformami sporo ich powstanie, inne będą musiały się przekształcić. A władza jakoś pomocnej ręki nie wyciąga. Więc wyciągają ją „Wronieckie Sprawy".

Zasadniczą sprawą podczas reformowania instytucji jest ich schemat organizacyjny. Tak się nazywa przedstawiony graficznie obraz zależności wewnątrz instytucji. Jasny, klarowny, zrozumiały nawet dla tych, którzy z zachodzących zmian nic dotąd nie zdążyli zrozumieć.

Na wagę złota jest uniwersalny schemat organizacyjny, taki, który nadaje się dla każdej instytucji, niezależnie od tego, czym się ona zajmuje i - czy zajmuje się czymkolwiek. Na Zachodzie za taki schemat zapłacono by każdą cenę. We Wronkach można go dostać za cenę jednego egzemplarza „Wronieckich Spraw". To nasz, redakcyjny, wkład do Unii Europejskiej. Nasz posag. Załącznik do dziewiczego wianka.

Niniejszym upoważniamy wszystkie reformujące się instytucje do skorzystania z zamieszczonego tutaj wzoru. Jest on oparty na szacownej tradycji, na wielowiekowych doświadczeniach. Wypróbowany. Może nie jest zupełnie nowoczesny, ale działa. Wpiszcie więc w miejsce kropek nazwę swojej instytucji i zawieście schemat na eksponowanym miejscu.

Nie od rzeczy będzie przy okazji przypomnieć ukaz cara Rosji, Piotra I, z 9 grudnia 1708 roku. Mamy bowiem czas budowania SAMORZĄDNEJ RZECZYPOSPOLITEJ. Może Piotr I nie kojarzy się z Rzecząpospolitą i raczej na pewno nie kojarzy się z samorządnością, ale jednego nie można mu odmówić: lubił porządek. Co w obecnym czasie organizacyjnego zamętu nie jest bez znaczenia. Oto fragment rozporządzenia tego władcy, do przemyślenia i - raczej - stosowania:

Podwładny powinien przed obliczem przełożonego mieć wygląd lichy i durnowaty, tak, by swoim pojmowaniem istoty sprawy nie peszyć przełożonego.

Z najlepszymi życzeniami pomyślności w Starym Roku i odporności w Nowym Roku

Klemens Stróżyński

STRUKTURA ORGANIZACYJNA

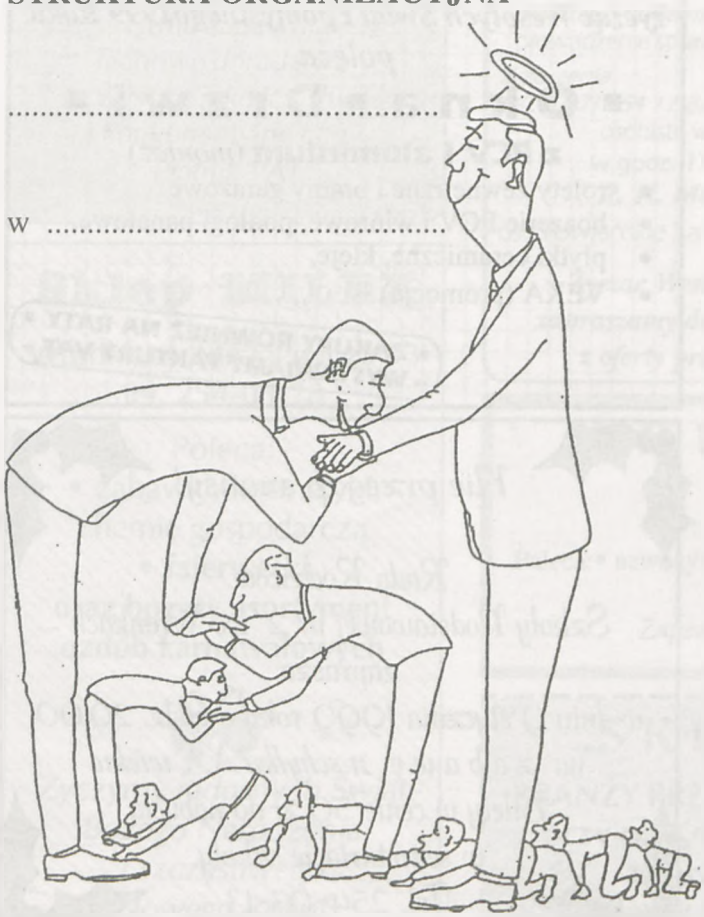

Krzyżówka

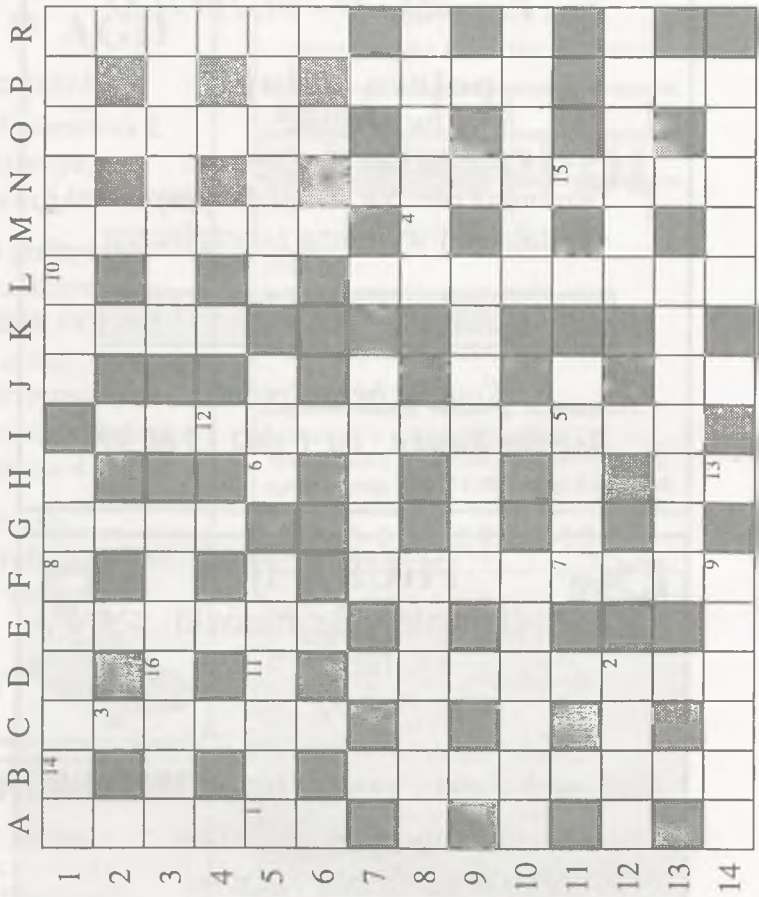

Poziomo: 1-A okrągła budowla ze strzelnicami, element średniowiecznej fortyfikacji obronnej; 1-J płycizna; 3-A majątek, mienie; 3-K kutykula, zewnętrzna warstwa ochronna ciała wielu bezkręgowców; 5-A żartobliwie przesadna grzeczność, wytworność; również pałac letni we Francji; 5-H w dziejach Ziemi; 5-L w religii żydowskiej rytualnie czysty; 7-F w szkole, np. VII b; 8-A czarna lub osika; 8-L tajemnica; 9-F segment, np. w ciele dżdżownicy; 10-A w muzeum; 10-L np. chleba;11-F jesienny kwiat, turek; 12-A samiec świni; 12-L wyzywające, lekceważące odnoszenie się do ogólnie szanowanych pojęć, praw, osób; 13-F sprzedawca, straganiarz; 14-A w porcie; 14-L filozof z Rotterdamu.

Pionowo: A-1 miejsce wznoszenia budynku; B-7 przedsiębiorstwo przemysłowe, zespół zakładów produkcyjnych; C-1 imię męskie; D-7 maszyna prosta służąca do wciągania i opuszczania ciężarów; również wir, zamęt; E-1 anagram słowa mantra; F-7 małe kamienie; G-1 nazwa popularnego mydła; I-2 kierunek w sztuce; K-1 bożyszcze, ulubieniec; L-7 rodzaj ptaków z rodziny chruścieli (skojarz z kocem do okrywania konia); M-1 afrykański drapieżnik z rodziny psów, podobny do hieny; N-7 ogół zasad dotyczący poprawnego pisania wyrazów, ortografia; O-1 np. czarna ospa; P-7 gust; P-12 z angielska o powiększeniu; R-1 stolica Turcji.

Rozwiązanie krzyżówki stanowi hasło, które należy wypisać na karcie pocztowej i przesłać pod adresem redakcji do 5 stycznia 1999 r. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy dwie nagrody.

Myśli-ciele

... jest jedno pewne - politykę handlową w mieście powinien kreować Urząd z poparciem Rady.

(cytat z *„Gońca Wronieckiego"*)

Sportowe zakończenie roku

Na zakończenie roku kalendarzowego - wroniecki Szkolny Związek Sportowy zorganizował dla dzieci i młodzieży turniej koszykówki oraz indywidualne mistrzostwa w warcabach 100-polowych.

21 listopada odbyły się zawody piłki koszykowej. W zmaganiach koszykarzy udział wzięło około 50 uczestników. Systematyczne zajęcia SKS oraz zbudowanie boiska do koszykówki przy szkole - zaowocowało zwycięstwem reprezentacji Szkoły Podstawowej nr 1 - zarówno dziewcząt, jak i chłopców. Kolejne miejsca zajęły: Szkoła Podstawowa nr 3 i Szkoła Podstawowa z Nowej Wsi.

Tydzień później miały miejsce indywidualne mistrzostwa w warcabach 100-polowych. W turnieju zorganizowanym we Wronieckim Ośrodku Kultury uczestniczyło blisko 80 sportowców. Czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli: Artur Perz (SP-1), Mariusz Maślona (SP-2), Natalia Szwak (SP Chojno), Ewelina Rzepa (SP Nowa Wieś), Karol Matlak (ZSZ-2), Katarzyna Jeżewska (ZSZ-1).

W obu turniejach najlepsi otrzymali upominki rzeczowe z rąk Leszka Biedziaka, przewodniczącego Zarządu Gminnego Szkolnego Związku Sportowego.

MIKOŁAJKOWE SZACHY

W niedzielę, 6 grudnia we Wronieckim Ośrodku Kultury rozegrany został turniej szachowy. W imprezie uczestniczyło 10 miłośników tej królewskiej gry.

Turniej wygrał **Ireneusz Michalak** (6 pkt.), przed Ryszardem Molińskim (5 pkt.) i Arturem Napierałą (4 pkt.).

W grupie juniorów najlepiej grał **Arkadiusz Moliński** (4 pkt), drugi był Robert Woźny (21 pkt.) a Sławomir Paciorkowski - trzeci (2 pkt.).

Dobrze, że szachy powracają do łask, czy aby tylko na stałe? Kiedyś wroniecka sekcja warcabowa odnosiła spore sukcesy sportowe. Szkoda tylko, że frekwencja tym razem była jeszcze dość niska, a w turnieju nie uczestniczyła żadna dziewczyna - choć we wszystkich szkołach były wywieszone plakaty informujące o turnieju.

W dniu Świętego Mikołaja wszystkim uczestnikom turnieju rozdane zostały upominki. Turniej zorganizował i prowadził instruktor sekcji warcabów WOK, Jan Mamet.

WYBIERAMY SPORTOWCA ROKU 1998

KUPON KONKURSOWY
SPORTOWIEC ROKU 1998

Imię i nazwisko kandydata:

.....

Dyscyplina:

.....

Klub:

.....

Zgłaszający:

Plebiscyt na *Sportowca Roku '98* obejmuje wszystkie dyscypliny sportu.

Kandydatami do tytułu mogą być sportowcy (również warcabiści), zrzeszeni w klubach (sekcjach) na terenie gminy Wronki, lub tutaj zamieszkujący. Zwycięzcą plebiscytu zostanie osoba na którą wpłynie najwięcej głosów – kuponów plebiscytowych (wyłącznie wyciętych z gazety). Kupony można przesyłać do obu Redakcji lub wrzucać do skrzynki redakcyjnej „WS" (przed wejściem do muzeum). Sportowiec Roku 1998 zostanie nagrodzony i uhonorowany przez organizatorów plebiscytu.

AMICA MA NOWEGO TRENERA

Jest nim 49-letni **Mieczysław Broniszewski.** Asystentami wronieckiego szkoleniowca zostali: Dariusz Jankowski (długoletni współpracownik Broniszewskiego), Marian Kurowski i Zbigniew Pleśnierowicz. Mieczysław Broniszewski trenował ostatnio w *Stomilu* Olsztyn, a później w *Polonii* Warszawa. Był asystentem trenera reprezentacji Polski, Henryka Apostela.

Mikołajkowe kulanie

W dzień Świętego Mikołaja - w niedzielę 6.12.1998 r. - na kręgielni RzKK „Dziewiątka" zorganizowane zostały mistrzostwa klubu, w których uczestniczyli zarówno zawodnicy klubu jak i uczniowie szkół podstawowych odbywających zajęcia w-f w tym obiekcie. Udział w zawodach wzięło 48 młodych sportowców.

W mikołajkowym turnieju kręglarskim najlepiej kulali,
w kategorii dzieci (do lat 12)
- dziewczynki:
1. Magdalena Przewoźna
2. Beata Kalinowska
3. Barbara Stachowiak.
- chłopcy:
1. Damian Beze
2. Przemysław Majcherczak
3. Michał Odrobny
w kategorii młodzików (do lat 15)
- dziewczęta:
1. Katarzyna Przewoźna
2. Anna Radziwoniuk
3. Natalia Skrzypczak
- chłopcy:
1. Grzegorz Mrowiński
2. Tomasz Cyran
3. Krystian Kaźmierczak

Trzech najlepszych zawodników każdej kategorii zostało wyróżnionych nagrodami sportowymi, a wszyscy obdarowani zostali mikołajkowymi czekoladami. Nagrody ufundowali: Leszek Biedziak, Piotr Roszak i Tadeusz Ziołek. Jeden z kibiców, gościnnie przebywający we Wronkach, pan Jacek Loegler z Austrii był urzeczony atmosferą turnieju, a szczególnie jedną z najmłodszych zawodniczek - siedmioletnią Basią Stachowiak, którą uznał za najsympatyczniejszą zawodniczkę i ufundował jej pokaźną paczkę słodyczy.

Reportaż: **P. Bugaj**

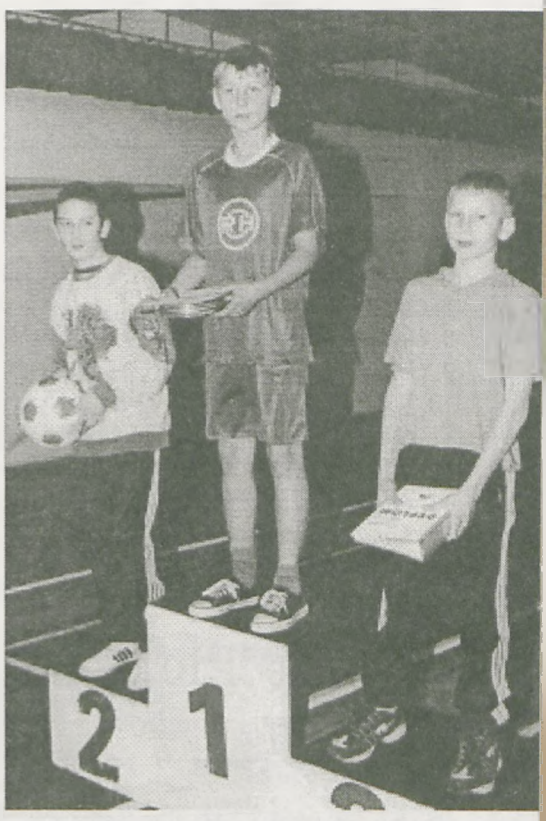

Zwycięska trójka chłopców w kat. młodzików.

Mistrz Polski potwierdza swą klasę

Trzeci turniej warcabów 100-polowych z cyklu Grand Prix 1998/99 rozegrany został 5 grudnia w Szczecinie. W zawodach udział wzięło 36 osób. Wronki reprezentowało 8 zawodników.

Turniej wygrał zawodnik z Wronek, aktualny mistrz Polski - Mariusz Adamaszek. Jego walka była bardzo emocjonująca do ostatniej rundy, w której stoczył zacięty pojedynek z reprezentantem Szczecina, Piotrem Chmielem.

Bardzo dobry występ zanotowali wronieccy juniorzy. Czwarte miejsce wywalczył Łukasz Zieliński, który miał ósmy numer startowy, a zgromadził 10 pkt. (wartościowanie 44). Jeszcze większą niespodziankę sprawił Przemysław Maślona, który z jedenastym numerem startowym zajął piąte miejsce. Spośród siedmiu osób z 9 pkt. na koncie – Przemek uzyskał najwyższe wartościowanie i wyprzedził kilku zawodników z czołówki Polski.

Nasi dwaj najmłodsi zawodnicy (uczniowie trzecich klas szkół podstawowych): Artur Perz i Tomasz Napierała spisali się bardzo dobrze, ale przy tak silnej obsadzie grali w dolnej części turnieju, gdzie rywalizowała młodzież. Artur Perz zgromadził 6 pkt. i wypełnił normę na IV kategorię. Tomasz Napierała zgromadził 4 punkty i bliski był uzyskania normy na V kategorię.

Czarni awansowali

Jak już informowaliśmy naszych Czytelników („WS", nr 20/98): 25 października, w meczu pomiędzy *Czarnymi* Wróblewo a *Orkanem* Chorzemin – wróblewianie na skutek podejrzeń, iż w spotkaniu biorą udział zawodnicy nieuprawnieni do gry - zażądali sprawdzenia personaliów zawodników. Okazało się, że trzech piłkarzy z Chorzemina nie miało przy sobie dowodów tożsamości. W związku z zaistniałą sytuacją poznański OZPN przyznał walkower na korzyść *Czarnych* Wróblewo. Zespół z Wróblewa awansował dzięki temu z 10 na 7 miejsce w tabeli. Poniżej publikujemy tabelę poznańskiej klasy okręgowej po weryfikacji.

1.	*Kotwica* Kórnik	15	45	49:10
2.	*Instalgaz* Sielinko	15	38	66:29
3.	*Herbapol* Klęka	15	27	29:17
4.	*Orkan* Gałowo	15	24	27:20
5.	*Orkan* Konarzewo	15	22	33:31
6.	*Clescevia* Kleszczewo	15	22	25:23
7.	***Czarni* Wróblewo**	**15**	**22**	**24:24**
8.	*Helios* Czempiń	15	22	22:24
9.	*Concordia* Murowana G.	15	20	22:29
10.	*Sparta* Orzechowo	15	19	25:22
11.	*Orkan* Chorzemin	15	15	13:26
12.	*Admira-Teletra* Poznań	15	17	21:25
13.	*Czarni* Kaźmierz	15	13	17:30
14.	*Lipno* Stęszew	15	12	20:45
15.	*Pogoń* Książ	15	11	25:43
16.	*Orzeł* Granowo	15	9	20:41

POLEMIKA

Nowa Wieś, 1.12.1998 r.

Ludowy Zespół Sportowy
„Nowi" Nowa Wieś

REDAKTOR SPORTOWY „WS"
P. ARTUR HIBNER

Panie Redaktorze: artykuł, który ukazał się we „WS" [nr 22 pt. Dać sobie spokój, *przyp. Red.*], odnoszący się do naszego Klubu **jest wręcz obrażający i oburzający, bardzo mocno uderzający w naszych zawodników jak i działaczy.**

Trzeba poznać realia Klubu oraz drużyny, a nie osądzać wg osiągniętych wyników czy też z braku dokładnych informacji.

Trzon drużyny stanowią zawodnicy, którzy nie ukończyli 16. roku życia, dlatego też wyszliśmy z założenia, że należy inwestować w tak młody zespół. Myślę (że i pan się ze mną zgodzi), iż jest to pewna forma wychowania młodzieży, która uczy obowiązkowości oraz poczucia odpowiedzialności, co na pewno jest bodźcem na przyszłość. Do pewnego momentu nie reagowaliśmy na nasilającą się z pana strony krytykę, ale ten artykuł zbulwersował nie tylko zawodników naszej drużyny, ale ludzi mieszkających w naszej wsi.

Dlatego też proszę na przyszłość być bardziej delikatnym w ocenach jak i słowach, które ukazały się na łamach „WS".

Prezes LZS „Nowi" Nowa Wieś
Tomasz Rzysko

* * *

SZANOWNY PANIE PREZESIE!

Wysoko cenię Pańskie i działaczy dokonania w historii LZS *Nowi* Nowa Wieś. Dlatego też niecierpliwi mnie w kontekście dotychczasowych osiągnięć - obecna postawa *Nowych*. Nie przypominam sobie bowiem, żeby zespół z Nowej Wsi przegrał w jednej rundzie wszystkie mecze (i to większość dość wysoko).

Zadaniem redaktora jest relacjonowanie faktów takimi, jakimi są. Dlatego nie rozumiem Pańskiego zarzutu, że drużynę osądzam na podstawie jej wyników. Przecież to najlepszy wykładnik tego, co się w klubie dzieje. Nie można oceniać zespołu na podstawie aspiracji czy innych trudno weryfikowalnych kryteriów. Nieprawdą jest, że posiadam niedokładne informacje o drużynie. Zawsze zasięgam ich u osób kompetentnych, a taką osobą Pan przecież w klubie jest. Umiejętności i wartość poszczególnych zawodników znam również z boiska. Kilkakrotnie jako piłkarz-amator miałem okazję obserwować i zmierzyć się z *Nowymi* na gminnych turniejach. Znam część Pana piłkarskiej młodzieży, bo w lecie wraz z bratem organizowaliśmy sparingi pomiędzy *podstawówkami* z Nowej Wsi i Wartosławia. Miałem okazję się przekonać, że są to chłopcy zdolni, ambitni i waleczni. Popieram inwestowanie w młodzież. Podzielam zdanie, że *jest to pewna forma wychowania, która uczy obowiązkowości oraz poczucia odpowiedzialności.*

Nowi jednakże reprezentują naszą gminę w poznańskiej A-klasie, a nie w *Lidze Nadwarciańskiej*. Na tym poziomie rozgrywek nie można li tylko wychowywać, trzeba grać i zdobywać punkty. Rozumiem, że można się zniechęcić do starszych zawodników, którzy drużynę dezintegrują. Rutyniarze są jednakże potrzebni - nie tylko, aby zespół wzmocnić, ale również, żeby młodzi mieli od kogo się uczyć piłkarskiego rzemiosła. Pozyskanie dobrych, doświadczonych zawodników nie jest aż tak trudne, wystarczy sięgnąć wzrokiem poza własne środowisko.

Jeżeli relacjonując zmagania *Nowych* przypadkowo uraziłem ambicję piłkarzy - to w rundzie wiosennej będą mieli okazję wyzwolić w sobie sportową złość i pokazać, że racji nie miałem.

Z poważaniem
Artur Hibner

Redaguje: Artur Hibner

wronieckie sprawy

64-510 Wronki
ul. Szkolna 2 (Muzeum)
tel./fax: (067) 254-06-17
Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.
http:\\www.amica.com.pl/wronki
Redakcja **WIEŚCI Z CHOJNA**: kier. zespołu - Jan Jankowski · **Druk:** ZG-STS - Czarnków, tel. 255-27-74
Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiustacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 16.12.1998 r.

CZYNNA CAŁĄ DOBĘ!

Stacja Paliw

Adam Muszyński i Wojciech Stachowiak

Wronki ▪ Al. Wyzwolenia 120a

Wszystkich Państwa - prowadzących działalność gospodarczą oraz Przedsiębiorstwa zapraszamy do stałej współpracy, oferując:

- wydłużone terminy płatności
- rabat przy stałym zakupie większej ilości oleju napędowego.

Zapewniamy wysoką jakość paliwa, oraz uprzejmą obsługę

W naszym sklepie:

- oleje silnikowe ▪ kosmetyki samochodowe
- akumulatory z 5% rabatem
- napoje (również alkoholowe) ▪ papierosy ▪ słodycze

Wszystkim Mieszkańcom Ziemi Wronieckiej
życzymy
zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 1999 Roku

BANK
GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
ODDZIAŁ OPERACYJNY
W CZARNKOWIE

Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku 1999
najlepsze życzenia składają
pracownicy Banku

OKPOZ

POZNAŃSKA FABRYKA OKIEN

— Życzy miłych Świąt i pomyślności w 1999 Roku —

OKNA * DRZWI

PCV i ALUMINIUM

- ROLETY ZEWNĘTRZNE
- BRAMY GARAŻOWE
- PARAPETY
- SUFITY PODWIESZANE
- DRZWI HARMONIJKOWE
- MOSKITIERY (siatki na owady)

Płatnik VAT

— Raty bez żyrantów —

Biura handlowe *KA–NO* zapraszają:
Szamotuły, Rynek ul. Średnia, tel.: (061) 292 28 55
Wronki, ul. Łąkowa 43 czynne w godz. 15.00 – 20.00
Tel.: (067) 254 08 35; kom.: 0602 849 090
Produkcja: Poznań, ul. Św. Michała 24.
Tel. (061) 877 44 97

Wspomnienie lata
Owoc sezonu: czerwone, soczyste,
pachnące jabłko przypomni Ci słoneczne lato
i doda sił, dzięki dużej zawartości witamin.
Gdy masz kłopoty z metabolizmem,
jedz jedno jabłko codziennie
rano przed śniadaniem.
Błonnik i pektyna potrafią zdziałać cuda!
Najsmaczniejsze odmiany
Hurtowe zamówienia na określony termin.
Indywidualne zakupy na bieżąco
Wronki, Stare Miasto 36, tel. (067) 254 15 03
Swoim Klientom radosnych Świąt Bożego Narodzenia
i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
życzą
Ewa i Marek Jankowscy